



JOHN SIMON,
angielski minister spraw
zagranicznych, ma objąć sta-
nowisko lorda kanclerza.

DANIE:
A B

Cena 10 groszy

EXPRES

ILUSTROWANY



CEDERE,
rumuński minister pełno-
mocny w Warszawie, nowy
prezes F.I.D.A.C'u.

ROK XI.

PONIEDZIAŁEK, 25 WRZEŚNIA 1933.

CENA 10 GROSZY

Nr. 266

Wyrok na Gorgonową zatwierdzony

Wczoraj po południu Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną, wniesioną przez jej trzech obrońców. Obrońcy zapowiadają rewizję procesu.

Nastąpił wreszcie ostatni dzień w procesie Gorgonowej, dzień decydujący zarówno dla całej sprawy, która przez dwa i pół roku absorbowwała opinię publiczną jak i dla losów bohaterki tego ponurego dramatu — Rity Gorgonowej.

Rozprawy w Sądzie Najwyższym nie są zasadniczo interesujące. Operuje się tu tylko paragrafami, przytacza postanowienie i przepisy kodeksu postępowania karnego. Samej sprawy się nie porusza. Tym razem stał się wyjątek.

Tak niecodzienny i niezwykły był proces Gorgonowej, że nawet w Sądzie Najwyższym nie mógł pomieścić się w ramach szablonu.

W Sądzie Najwyższym nie porusza się istoty sprawy, lecz względy formalne. Sąd Najwyższy nie wda się w to.

CZY GORGONOWA JEST WINNA, CZY NIEWINNA.

Nie może według przepisów ustawy zastanawiać się, czy w jakiegokolwiek sprawie wyrok jest słuszny, czy nie. Musi się ograniczyć tylko i wyłącznie do rozpatrzenia toku procesu I instancji. Sąd Najwyższy sędzi bowiem nie sprawę, lecz wyrok.

Ale tym razem trudno było się do tego ograniczyć. W przemówieniach obrońców było tyle gorliwej wiary w ich wywody, tak gorąco starali się oni przekonać Sąd Najwyższy w słuszność skargi kasacyjnej, że chwilami unosił się na sali **POWIEŚ DRAMATYCZNY.**

Z tego, co przyniósł „Express”, który najbardziej wyczerpująco zobrazował przebieg rozprawy — czytelnicy mogli się zupełnie dokładnie zorientować, jak szczerze, z jak niezwykłą siłą i namietnością bronili adwokaci swej skargi kasacyjnej.

Wcześniej tym razem zebrał się komitet sędziący na decydującą naradę.

O godz. 12.30 rano zasiedli prezes Żymowski, sędzia Wyrobek i sędzia Syromietnikow, by zastanowić się nad skargą kasacyjną i przemysleć to wszy-

stko, co usłyszeli od obrońców Gorgonowej. O ile podczas rozprawy raz po raz wpływały niektóre szczegóły treści procesu, o tyle podczas narady sędziów musiały one być zupełnie wyeliminowane.

Czterogodzinna narada

Sąd Najwyższy obradował wczoraj wyłącznie nad tem, czy popełniono

EMILII, MARGERITY GORGONOWEJ Z ART. 225 K. K. ZA ZAMORDOWANIE EIŻBIETY ZAREMBIANKI, PO ROZPOZNANIU SKARGI WNIESIONA PRZEZ OBRONĘ KASACJĘ ODDALIŁ I POSTANOWIŁ OBCIĄŻYĆ KOSZTAMI W WYSOKOŚCI 1.200 ZŁ. GORGONOWA. MOTYWY WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO BĘDĄ OGŁOSZONE W CIAGU DWUCH TYGODNI.

Zamykam rozprawę.

go odbył rozmowę z adwokatami Axerem, Woźniakowskim i Ettingerem.

Twierdzą oni, że sprawa nie jest jeszcze straconą.

— Tej sprawie my nie damy umrzeć — twierdzą wszyscy trzej obrońcy. — Jest to niepodobieństwem. Na szczęście mamy obecnie cały szereg nowych okoliczności, które dotychczas nie zostały wykorzystane.

TE OKOLICZNOŚCI POZWALAJĄ NA REWIZJĘ PROCESU.

Z tego względu w najbliższym czasie zaczniemy czynić starania o wznowienie procesu, składając w tej sprawie odpowiednie pismo do Sądu Najwyższego.

Sądzimy, że motywy, których narazie nie chcemy ujawnić, a które przytoczymy w prośbie rewizyjnej, spowodują, że Sąd Najwyższy skłonny będzie wyznaczyć nową rozprawę w pierwszej instancji.

Tu dodać musimy, że wypadki wznowienia procesów nie są rzadkie. Zdarzało się już bardzo często, że po zatwierdzeniu wyroku w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy — wpływają jakieś nowe okoliczności sprawy, a wówczas najwyższe władze sądowe wznowiały postępowanie dowodowe w sądzie okręgowym.

Czy stanie się to i obecnie — w tej chwili przewidzieć nie można. Zdecydują o tem najbliższe miesiące.

Adwokaci iadą do Gorgonowej

Jak nas poinformowano, adw. Axer udał się wczoraj wraz z adw. Woźniakowskim do Krakowa, **BY ODWIEDZIĆ GORGONOWA**

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).



Architekt Zaremba z Romusią

uchybień proceduralne w Krakowie a jeśli popełniono, czy miały one decydujący wpływ na wyrok.

NARADY TRWAŁY BARDZO DŁUGO — CZTERY GODZINY.

Wreszcie o godz. 2.30 po poł. dzwonek oznajmił, że ostateczna chwila nadeszła. Cała sala rozpraw jest wypełniona. Obrońcy siedzą na swych miejscach. Łoże prasowe są zapelnione do ostatniego miejsca. Na salę wkracza sąd i wśród największej ciszy prezes Żymowski czyta:

Wyrok!

— W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ! SĄD NAJWYŻSZY W IZBIE DRUGIEJ KARNEJ W SPRAWIE

Ogłoszenie wyroku, zatwierdzającego wyrok trybunału krakowskiego wywołało wielkie wrażenie.

Obecnie bowiem Gorgonowa będzie musiała odcierpieć pełną karę 8 lat więzienia, a wobec zaliczenia jej aresztu prewencyjnego, **SPEDZIĆ MA W WIEZIENIU JESZCZE 6 LAT I 4 MIESIĄCE.**

Inna rzecz, że jak nas poinformowali prawnicy, przy pierwszej jaka będzie ogłoszona w Polsce amnestji może być jej kara zmniejszona o jedną trzecią. W tym wypadku musiałaby ona spędzić w więzieniu jeszcze trzy lata.

Co mówią obrońcy

Sprawozdawca nasz bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku Sądu Najwyższe-



Gorgonowa



Staś Zaremba



KRAKÓW



REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11-1 przed południem i od 5-7 wieczorem. ADMINISTRACJA (dział sprzedaży pisma) od 9 rano — w południe i od 4-7 wieczorem — (dział inseratowy) od 9 rano — i w południe i od 4-7 wieczorem
ADRES TELEGRAFICZNY: „Express Ilustrowany”, Kraków. KONTA P. K. O. Oddziału krakowskiego, Kraków 411-700

WIELKIE UROCZYSTOŚCI W KRAKOWIE w 250-rocznicę Odsieczy Wiednia z udziałem P. Prezydenta Rzplitej i Marsz. Piłsudskiego

Kraków, 23 września.
W Obchodzie 250 rocznicy Odsieczy Wiednia, oprócz Marszałka J. Piłsudskiego, weźmie udział Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki.

Udział Najwyższego Dostojnika Państwa, oraz Wodza Narodu podniesie uroczystość krakowska do rzędu wielkiej manifestacji narodowej w hołdzie pamięci bohaterstwa Króla Jana Sobieskiego.

Z tych powodów Kraków winien bezwarunkowo przygotować się na te uroczystości jaknajgodniej.

DEKORACJA.

W dniu tym Miasto przybierze wyjątkowy urok. Ze wszystkich gmachów publicznych i domów prywatnych powiewać będą chorągwy o barwach narodowych. Ponadto część przyozdobiona będzie transparentami, dywanami, zielenią i kwiatami.

Z okazji uroczystości T. S. L. przygotowuje piękne nalepki z portretami Króla Sobieskiego i Marszałka Piłsudskiego. Nalepki te nabywać będzie można w Zarządzie TSL. Niewątpliwie nie będzie domu, w którego oknach nie widniałyby te portrety.

OŚWIETLENIE MIASTA.

Elektrownia miejska przygotowuje efektywne oświetlenie reflektorami szeregu zabytków Krakowa, jak Wieży Mariackiej, Wieży Ratuszowej, Sukiennic, Zamku na Wawelu oraz kilku obiektów zabytkowych, które dotychczas nie były w ten sposób iluminowane, a to kościół św. Wojciecha, św. Idziego oraz różne części starych murów krakowskich. Również oświetlony będzie Kopiec Kościuszki w sposób, który szczegółowo opracowuje wojskowość.

Magistrat rozpoczął już prace około należytego uporządkowania ulic miasta, oraz dróg dojazdowych na Błonia, gdzie odbędzie się wielka rewja 12 pułków kawalerji. W czynnościach tych jednak musi przyjść z pomocą miastu samo społeczeństwo krakowskie. Idzie mianowicie o to, aby należycie odremontować hotele, restauracje i pokoje do śniadań, dalej oczyścić kramy, stojące na placach, wreszcie usunąć na dwa dni kramy z Błonia. Również właściciele sklepów zechcą niewątpliwie na ten dzień możliwie najestetyczniej odrestaurować wystawy swoich sklepów.

ZJAZDY.

Na uroczystość spodziewany jest liczny zjazd publiczności z całej Polski. Na przyjęcie tych rzesz winien Kraków należycie się przygotować. Idzie o to, by z powodu szczupłości miejsc w hotelach publiczność krakowska zgłaszała w biurze kwaterunkowym — otwartym przy Magistracie — wolne pokoje na czas uroczystości.

APROWIZACJA MIASTA.

Właściciele sklepów rzeźniczych, masarskich, piekarskich, dalej wszystkie cukiernie, ciastkarnie i owcarnie winny zaopatrzyć się w odpowiednią ilość produktów, by Kraków nie znalazł się w trudnej sytuacji z powodu braku środków spożywczych. Niewątpliwie odnośne władze zgodzą się, by 5-go i 6-go października sklepy spożywcze mogły być dłużej otwarte poza godzinę przepisana ustawami.

POBUDKI ORKIESTR.

W godzinach popołudniowych dnia poprzedzającego właściwą uroczystość orkiestry wojskowe i cywilne odegrają w ulicach miasta pobudki, poczem dadzą na Rynku Głównym wielki koncert.

Niezwykłą dla mieszkańców Krakowa atrakcją będą pobudki, oraz koncert orkiestr 12 pułków kawalerji, przybyłych na uroczystość krakowska. Orkiestry te przeciągając ulicami miasta, przygrywać będą pieśni wojskowe.

Zarząd miejski stoł. król. miasta Krakowa, pragnąc przygotować odpowiednią ilość kwater na pomieszczenie tak osób pojedynczych jak i zbiorowych wycieczek, pragnących uczestniczyć w uroczystościach w dniu 6 października

br. prosi zainteresowanych o zgłaszanie w terminie nieprzekraczalnym do dnia 30-go września br. zapotrzebowanie kwater.

Zwraca się uwagę, że w razie późniejszego zgłoszenia może zająć możliwość nie otrzymania kwater, ze względu na spodziewany bardzo liczny zjazd. Zgłoszenia pisemne należy kierować pod adresem Miejskie Biuro Kwaterunkowe przy Wydziale V Magistratu stoł. król. miasta Krakowa.

Dookoła afery sekretarza kliniki uniwersyteckiej W Krakowie krążą wersje o nowych nadużyciach, które obecnie miały wyjść na jaw

Kraków, 23 września.
Donosiliśmy swego czasu o aferze sekretarza kliniki uniwersyteckiej w Krakowie Władysława Budzisz, oskarżonego o sprzeniewierzenie na szkodę skarbu państwa kilkudziesięciu tys. zł. Budzisz wówczas aresztowano i odstawiono do więzienia św. Michała, gdzie po dziś dzień przebywa.

W związku z tą aferą aresztowano wówczas przyjaciółkę jego Zoję La-

zarską, która również znajduje się w więzieniu.

Budzisz jest osobnikiem znanym na terenie naszego miasta, to też jego aresztowanie wzbudziło w Krakowie ogromną sensację, za którą idzie ślad szeregu pogłosek mniej lub więcej przesadzonych.

W ostatnim tygodniu mówiło się szeroko o usiłowaniu okradzenia przez niego Skarbcza Wawelskiego, o czym o-

negdaj pisaliśmy. Wczoraj rozeszła się wśród osób stojących blisko tej sprawy wiadomość o nowych sprawkach Budzisz. Oto miał on naciągnąć szereg osób na większe kwoty.

W każdym poszczególnym wypadku przyrzekał on posady, jednak z zobowiązań swych nigdy się nie wywiązał.

W dalszym ciągu, jak głosi fama, szukał Budzisz pewną spółdzielnię krakowską na większe kwoty i wreszcie podobno znalazł ją u niego w czasie rewizji obciążający go materiał pornograficzny. Władomości te podajemy z obowiązku dziennikarskiego jak nas bowiem z zupełnie miarodajnego źródła poinformowano, są one przesadzone.

Afera Budzisz zatacza coraz szersze kregi, ponieważ okazuje się, że wymieniana początkowo jako sprzeniewierzona kwota 20.000 zł. jest w rzeczywistości znacznie wyższa, jednakże do kładnie zostanie ona ustalona dopiero po ukończeniu śledztwa, które toczy się bez przerwy. Dlatego też nie możemy chwilowo jeszcze podawać żadnych szczegółów.

OSTRZEŻENIE.

Zdarzają się obecnie bardzo często wypadki oszustwa, że zamiast znanych piw podają Wam bezwartościowe piwo po tej samej cenie. Zwracając baczną uwagę nie dajcie się oszukiwać.

Radjoprogram KRAKÓW.

10.50. Program na dz. bież. 11.00—11.57. Transm. Mszy połowej z Chełma Lubelskiego. 11.57—12.05. Sygnał czasu, 12.05—12.50. Transm. odsłonięcia pomnika poległych żołnierzy 7 p.p. Leg. z Chełma Lubelskiego. 12.50—14.00. Transmisja z Warszawy. 14.00. Pogadanka rolnicza. 14.15—14.45. Transmisja z Warszawy. 14.45. „Gawędy podhalańskie”. 15.00—16.30. Transmisja z Warszawy. 16.30. Płyty gramofonowe 17.00—18.35. Transmisja z Warszawy. 18.35. Program na dz. nast. 18.40. Pomalutko, komunikaty. 19.00—23.20. Transmisje z Warszawy i Lwowa.

NAJNOWSZE KAPELUSZE DAMSKIE

po cenach bezkonkurencyjnych — jedynie w firmie

JADWIGA CYPES

Kraków, GRODZKA 48.

MODELE ZAGRANICZNE.

ZBIORNIKI żelazne pojemności 10 do 40 tysięcy litrów, kocioł parowy stojący 10 — 14 m², kupi skład żelaza Kraków, Podgórska 10.

MASZYNY wszelkiego rodzaju kotły, zbiorniki, obrabarki do żelaza i drzewa, motory elektryczne spalinoe, szyny, rury, konstrukcje żelazne kupuje i sprzedaje Skład żelaza, Kraków, Podgórska 10.

Awanturka sfingowała napad bandycki

Władze krakowskie zajęły się nią

Kraków, 23 września.
Przed dwoma dniami zgłosiła się jako chora do szpitala 19-letnia dziewczyna na Wiktorja Dubiszówna. U pacjentki stwierdzono kilka ran i umieszczono ją w szpitalu na leczeniu. Dubiszówna zeznała, że nie znając Krakowa, błąkała się po mieście i została wciągnięta przez jakiegoś osobnika pod Kopiec Krakusa, gdzie ów osobnik kopnął ją w brzuch, a następnie zrabował walizkę z garderoba i 50 zł. gotówką.

Sprawą zainteresowała się policja, która wszczęła za bandytami pościg. Tymczasem jak się dowiadujemy, cały ten napad jest sfingowany.

Wedle otrzymanych przez nas informacji Dubiszówna znana jest w szeregu miast Małopolski jako znana awanturka i być może, że w czasie jednej z wypraw w Krakowie, została przez swych kompanów pobita. Wymyśliła i wówczas historję o napadzie rabunkowym. W sprawie tej toczy się dochodzenie.

Echa tragicznej śmierci akademika

Czy nastąpi rewizja procesu?

Kraków, 23 września.
Niezwykłe głośnie była przed kilku laty w Krakowie sprawa pobicia przez policję Ivo Carnera, obywatela jurosłowiańskiego, studenta U. J. w Krakowie, który następnie zmarł.

Za pobicie aresztant został postarunkowy policji Władysław Pawelek skazany na rok więzienia i wydalenie ze służby. Sąd apelacyjny i Najwyższy wyrok pierwszej instancji zatwierdził z tem, że na mocy amnestji darowano mu połowę kary.

Obecnie jak się dowiadujemy, sprawa pobicia Carnery przybiera sensacyjny zwrot.

Oto posterunkowy Pawelek w najbliższych dniach wnosi przez swego obrońcę adw. Jana Badera podanie o wznowienie procesu. W uzasadnieniu wniosku o rewizję podaje skazany, że nie był on sprawcą pobicia studenta, i że pobił go jeden z jego kolegów, którego nazwisko w czasie rozprawy zataił, a które obecnie poda.

Jeżeli wniosek o rewizję procesu zostanie uwzględniony, będziemy w Krakowie świadkami nowego, niezwykle sensacyjnego procesu.

Pożar w domu mieszkalnym

Kraków, 23 września.

Wczoraj o godz. 11 przed południem wezwano straż ogniową na ul. Szlak 17, gdzie na drugim piętrze w mieszkaniu Józefy Gryszkowej wybuchł pożar. Ogień powstał w czasie zapalania pieca przez właścicielkę mieszkania. W pewnej chwili zapalił się benzol we flasce. Grzymkowa odrzuciła od siebie flaszkę, której zawartość rozlała się po podłodze, wzniciając pożar po całym mieszkaniu. Spaliły się meble oraz podłoga. Przybyła straż ogień ugasiła.

Od zł. 190.- nowe syst. „SINGER” pierścieniowe bębnowe maszyny do szycia i haftu, szyjące wpród i wstecz z 30-letnią gwarancją. — Dostawa na koszt firmy. — Cenniki ilustrowane bezpłatnie.



CENTRALA MASZYN, 109
KRAKÓW, ul. DIETLA

Zadajcie piwa Okocimskiego

Proces Gorgonowej (dokończenie)

I USPOKOIĆ JĄ.

Obaj obrońcy powiedzą jej jakich motywów zamierzają użyć do prośby o wznowienie procesu.

Należy również zaznaczyć, że obecnie, po wyroku Sądu Najwyższego, Gorgonowa nie zostanie w więzieniu Św. Michała w Krakowie, które jest więzieniem śledczym.

LE CZ PRZEWIEZIONA ZOSTANIE DO WIĘZIENIA KARNEGO WE LWOWIE.

Jej córka Kropelka, ma wedle ustawy pozostać pod opieką matki, do czasu ukończenia dwóch lat, a później gdyby Gorgonowa nadal pozostawała w więzieniu, zostanie oddana na wychowanie rodzinie Gorgonowej, lub gdyby rodzina nie chciała jej przyjąć —

DO ZAKŁADU OPIEKUŃCZEGO, gdzie pozostawać będzie aż do chwili opuszczenia przez matkę murów więziennych.

Mowa adwokata d-ra Axera

W piątek późnym wieczorem przemawiał jeszcze obrońca adw. dr. Axer poniżej podajemy trzęść jego przemówienia.

Fabryka wędlin „JANINA” w Żywcu

odznaczona słotami medalami na wystawach w kraju i zagranicą poleca znane z najprzedniejszej jakości wędliny po cenach przystępnych. **Zadajcie cenników!**

Jak Gorgonowa przyjęła wyrok

Kraków, 23 września.

Wiadomość o zatwierdzeniu wyroku na Gorgonową dotarła do Krakowa o g. 2,30 po poł. Redakcja naszego pisma, pierwsza w Krakowie powiadomiła publiczność o wyroku Sądu Najwyższego przez wywieszenie jego treści w oknie wystawowym lokalu naszego pisma przy ul. Piłsudskiego około g. 4.30 po poł. dozorca więzienny zawiadomił Gorgonową o zapadłym w Warszawie wyroku. Gorgonowa, która była wczoraj ogromnie zdenerwowana, przed otrzymaniem wiadomości o decyzji Sądu Najwyższego wpadła w stan apatii. Wiadomość o wyroku zasądzającym przyjęła Gorgonowa zupełnie spokojnie. Zacięła się tylko i nie uroniła ani jednej łzy.

Tajemnicza zbrodnia

Kraków, 23 września.

Przed dwoma tygodniami w państwowych lasach w Matcze na terenie gminy Horodła, w pow. hrubieszowskim, dokonano tajemniczego morderstwa. Sprawcy zabójstwa zbiegli w nieznanym kierunku. Ofiarą mordu padł jakiś mężczyzna w wieku około 35 lat, wzrostu średniego, blondyn, ubrany w różową koszulę.

Przy zwłokach znaleziono łaskę z żelazną rękojeścią. Prawdopodobnie mężczyzna ten był jakimś inkasentem i został zamordowany w celach rabunkowych. Nazwiska denata dotychczas nie ustalono, a władze proszą o udzielenie jakiegokolwiek wskazówek.

Poddał on krytyce dwukrotne wykluczenie jawności obrad: w sprawie dekloracji Lusi i w sprawie kału, znalezione na miejscu zbrodni.

— Na rozprawie znajdują się według ustawy osoby pełnoletnie — mówił adw. dr. Axer, — wobec tego nie widzę powodów, dla których miałyby się dla tych spraw zamykać drzwi. — Trąci to pruderją i bigoterją. Jawność rozprawy jest gwarancją wymiaru sprawiedliwości, jest to uchybienie bardzo

ważne dla sprawy, ponieważ przysięgli są emanacją społeczeństwa.

Zaznaczyć muszę, że po otwarciu drzwi przewodniczący kazał powtór-

Niebywała okazja dla prowincji!

KRAWATY Z WŁASNEJ WYTWÓRNI PO CENACH ŚCIŚLE FABRYCZNYCH złotych: 1.—, 1.50, 2.—, 2.40, 2.80, 3.60, 4.20, 4.80, 5.40, 6.—, 7.—, 8.50, 9.50, 10.—, 12.—. KRAWATY DWUSTRONNE PATENTOWANE po cenach złotych: 1.90, 2.20, 2.50, 2.80. KRAWATY WIAZANE GOTOWE po cenach złotych: 1.20, 1.50, 2.—, 2.40, 2.50. Wysyłamy bez doliczenia porta najmniej 3 KRAWATY.

Prosimy podać cenę, kolor, ubrania i włosów. Zamówienia kierować do „REKORD CRAVATES, Kraków, FLORIAŃSKA 35. Należytość prosimy przekazać równocześnie na konto P. K. O. Nr. 408.044. KUPUJĄC U NAS ZAOSZCZEDZASZ 30 PROC.

Tabela wygranych

Wczoraj w 15-ym dniu ciagnienia padły wygrane na następujące numery:

Miljon — 129512.
20.000 zł. — 144672.
15.000 zł. — 29386.
10.000 zł. — 84657.
5000 zł. — 3904, 22257, 88453, 100032, 115311, 137905.

2000 zł. — 7217, 7870, 10664, 31705, 32856, 38869, 45590, 47386, 51309, 60858, 68810, 68935, 85689, 88328, 107781, 109218, 111918, 118181, 131603, 141018, 151473.

1000 zł. — 5225, 5382, 9151, 18405, 22092, 23064, 21975, 29538, 30904, 37632, 42106, 42214, 45103, 46870, 47638, 55510, 55098, 59258, 66481, 69762, 72448, 73110, 77081, 81809, 84027, 86197, 87361, 88305, 89613, 93521, 96642, 99739, 100941, 112911, 118733, 125873, 126694, 130605, 139816, 151498.

Wczoraj wylosowano jeszcze 200 losów pocieszenia.

Zł. 5.000 na N-ry: 998, 1966, 2197, 2914, 23756, 5626, 7814, 8419, 9088, 1118, 12676, 13524, 14373, 15731, 15892, 16981, 17724, 18022, 18314, 19599, 20184, 20833, 21410, 22438, 22757, 25804, 25962, 25980, 27007, 27015, 27889, 28395, 29924, 29944, 31145, 31712, 31763, 34240, 34698, 35776, 37462, 37856, 38355, 41724, 44312, 44551, 45926, 47622, 49134, 50295, 14352.

Ratuj pamiętki narodowe

Wystawa w Sukiennicach z okazji 50-lecia Muzeum Narodowego

Kraków, 23 września.

Budowa Muzeum Narodowego jest hasłem dnia dzisiejszego Krakowa. Komitet stale czynny, przygotowuje cały szereg imprez na okres jesienno-zimowy. Wystawę obrazów, rzeźb i innych dzieł sztuki, dywanów wschodnich z uwzględnieniem najpiękniejszych kolekcji prywatnych, oraz wystawę ceramiki wschodniej, koncerty artystów, którzy zgłaszają swój udział ofiarując wspaniałomyślnie dochód na fundusz budowy muzeum, wkońcu balet, zabawy i t. d. W ten sposób łączy komitet „utile cum dulce” dla ożywienia akcji i bliższego zainteresowania sprawą całego społeczeństwa.

Pierwsza zanowiedzia hedzie skro-

DZIENNY DYŻUR APTEK.

„Apteka pod Złota Głowa” — Rynek 13.
„Apteka pod Trzema Koronami” — ul. Retoryka 1.
„Apteka Czternasta” — ul. Lubicz 7.
„Apteka” — ul. Stradom 6.
„Apteka im. Królowej Jadwigi” — ul. Karmelicka 9.
„Apteka pod Białym Orłem” — Rynek A.—B. 45.
„Apteka” — ul. Łobzowska 6.
„Apteka pod Święta Kinga” — ul. Grzegorzeczka 9.
„Apteka pod Złotym Lwem” — ul. Długa 4.
„Apteka pod Murzynem” — ul. Krakowska 19.
W Podgórzu — „Apteka pod Hygea” — ul. Kalwaryjska 27.
„Apteka pod Orłem” — Plac Zgody 18.

ważne dla sprawy, ponieważ przysięgli są emanacją społeczeństwa. Zaznaczyć muszę, że po otwarciu drzwi przewodniczący kazał powtór-



BLONDYNKI!

Nowy Szampoo przywraca ściemnionym włosom pierwotny złoty połysk.

Nie należy dopuścić aby blond włosy straciły na piękności — by utraciły połysk i kolor. Delikatna struktura naturalnych jasno-blond włosów wymaga szczególnej pielęgnacji. Szampoo STABLOND jest właśnie tym specjalnym rodzajem szampoo dla blondynek, który nie tylko dodaje powabu naturalnym blond włosom, lecz przywraca włosom ściemnionym lub spłowiałym ich jasny, złoty odcień. Szampoo STABLOND nie pozostawia żadnego osadu, który przyćmawia i szpeci jasnobłond włosy. Nie zawiera on żadnych szkodliwych substancji — sody, barwników chemicznych itd. Już pierwsze próby dają zdumiewające wyniki: włos staje się puszysty, miękki jak jedwab o pięknym połysku złota. Zgórą milion Amerykanek i setki tysięcy blondynek w Europie, zaczęło już stosować Szampoo STABLOND z najlepszym wynikiem. Przy właściwym zastosowaniu rozpoczyna się wynek. Szampoo STABLOND — wszędzie do nabycia. Radzimy wypróbować dziś jeszcze.

STABLOND

znany w Ameryce pod nazwą „Blondex”
Szampoo dla blondynek
Wydawnictwo Sprzedaż na Polskę i Gdańsk E. Klappholz, Kraków, Zwierzyniecka 7.

Eldorado
TUTKI DLA PANI
Solali
200 szt. = gr. 45

99055, 99713, 102649, 103006, 103163, 105302, 106125, 106614, 106784, 107357, 108124, 109921, 110644, 111300, 112897, 113274, 114880, 115400, 115891, 117141, 118081, 119508, 119716, 119809, 120856, 121935, 122259, 122609, 123324, 124382, 124542, 125258, 127297, 127370, 128136, 129004, 129279, 131151, 131184, 131225, 132264, 132658, 132751, 132845, 133885, 135273, 135516, 136161, 136229, 136303, 136621, 137316, 138890, 138865, 139140, 139375, 139455, 139921, 140016, 141250, 142247, 142308, 142785, 143871, 144563, 145870, 145898, 146850, 146906, 147556, 148188, 148267, 148270, 149384, 149955, 150626, 150605, 150644, 161140, 151258, 151267, 151871, 53437, 153667, 153805

rzyć samą konkluzję prof. Olbrycht. Dla kogo kazał to powtórzyć? Czy dla sędziów przysięgłych? Przecież oni to słyszeli przy drzwiach zamkniętych. — Znaczący się, że kazał to powtórzyć specjalnie dla opinii publicznej, ażeby ją usposobić wrogo wobec oskarżonej.

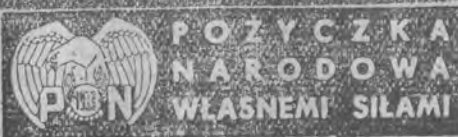
Ponieważ biegli nie mogli się zgodzić co do tego, czy dżagan był narzędziem mordu, zgłosiliśmy wniosek o zażalenie opinii fakultetu medycznego jednego z uniwersytetów. Trybunał nie zgodził się na ten wniosek, a to była rzecz najważniejsza, bo kwestia, czy dżagan był narzędziem mordu, stanowiłaby o winie lub niewinności Gorgonowej. Bo gdyby stwierdzono, że dżagan nie jest tem narzędziem, musiałyby w takim razie być inne narzędzie, a ponieważ nic, mimo skrupulatnych poszukiwań w obrębie willi, więcej nie znaleziono, narzędzie to musiało wyjść. A samo nie wyszło, tylko musiał wynieść je właściwy sprawca.

Adw. dr. Axer zgłosił wobec tego 3 wnioski: 1) albo uznać na podstawie odpowiedzi przysięgłych Gorgonową za niewinną i skorygować wyrok trybunału krakowskiego, 2) albo skasować wyrok całkowicie i przekazać do ponownego rozpatrzenia sądowi przysięgłych, 3) albo skasować wyrok i przekazać sprawę do rozpatrzenia zwykłemu sądowi koronnemu.

Po tem przemówieniu zabrał głos przedstawiciel prokuratury, p. Błonski, który w swem przemówieniu wnosi o odalenie skargi kasacyjnej, przyznaje, że obrona w swej skardze wygłosiła cały szereg zupełnie słusznych zarzutów, że rzeczywiście były popełnione pewne uchybienia, ale jego zdaniem uchybienia te nie miały znaczenia dla ferowania wyroku. Z tego względu wyrok nie powinien być skasowany.

NOCNY DYŻUR APTEK.

„Apteka pod Złota Głowa” — Rynek 13.
„Apteka pod Trzema Koronami” — ul. Retoryka 1.
„Apteka Czternasta” — ul. Lubicz 7.
„Apteka” — ul. Stradom 6.
„Apteka im. Królowej Jadwigi” — ul. Karmelicka 9.
„Apteka pod Hygea” — ul. Kalwaryjska 27.



Gwarantowanej dobroci mydło „Trójka”

GLADZIK
NIEODSIĞNIONE
OSTRZE DO GOLENIA

niedoścignione
ostrze
do golenia,
wszędzie do nabycia

**GL. SKŁAD Kraków, WISŁNA 8,
Drogerja.**

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju!

**WODA GORKZA MORSZYŃSKA
I NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA**

są niezastąpionym lekami w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogerjach.

OSTRZE DO GOLENIA

PEN

Z NAJZŁACZETNIEJ ZEJ
STALI SZWEDZKIEJ

**ZAKŁAD
LECZNICZO-WYCHOWAWCZY
DLA DZIECI NERWOWYCH
I COFNIĘTYCH W ROZWOJU**

Dr. Med. W. Spektorowej

Lódź, Piotrkowska 224, tel. 188-03.
Prospekty na żądanie.

WIELKA WYPRZEDAŻ!!!

Biorąc pod uwagę przewlekły kryzys gospodarczy oraz ogólne zubożenie wśród najszerszych warstw ludności naszego kraju, firma nasza postanowiła w dalszym ciągu obniżyć ceny na pozostałe jeszcze na składzie 2400 pełnych kompletów pierwszorzędnych towarów i wystać:

tylko za zł. 15.50

3 mtr. materiału welnianego „Esperanto” w najmłodniejsze wzory, pełnej podwójnej szer. (140 cm na wytworne męskie ubranie jesienne lub zimowe, 1 swetr „pulower” męski w najmłodniejsze wzory i desenie żakardowe z błyskawicznym zamkiem syst. ameryk., 1 koszulę trykotową z satynowym wykończeniem, 1 p. kałesonów trykot. w najlepszym gatunku, 1 p. skarpetek mocnych w najmłodniejsze desenie, 3 chusteczki do nosa z ładnym kolorowym szlaczkiem, 1 krawat czysto jedwabny oraz 1 p. doskonałych podwiązek.

tylko za zł. 12.40 wysyłamy

4 mtr. materiału „Flamengo” na elegancką damską suknię świąteczną we wszelkich kolorach, 1 swetr „pulower” damski w najmłodniejsze wzory i desenie żakardowe z błyskawicznym zamkiem syst. ameryk., 1 koszula trykotowa z jedwabistym wykończeniem, 1 p. reform we wszelkich kolorach i rozmiarach, 2 p. pończoch jedwabnych (podać kolory), 1 biustonosz bastykowy pięknie wykończony oraz 3 chusteczki do nosa batystowe z ażurkiem.

31 mtr. — tylko za zł. 16.50

a mianowicie: 7 mtr. płótna kremowego na bieliznę wszelkiego rodzaju oraz na pościel i prześcieradła firmy „Scheibler i Grohman”, 6 mtr. zefiru na koszulę męską w piękne różnokolorowe prążki, 6 mtr. flaneli bieliźnianej puszej i miękkiej w różnokolorowe prążki lub czysto białej na bieliznę wszelkiego rodzaju oraz 12 metrowych ręczników waflowych z frendzlami.

Towar wysyłamy za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu listownego zamówienia. — Płaci się przy odbiorze towaru na poczcie.
Bez żadnego ryzyka
W razie gdyby się towar nie podobał, przyjmujemy takowy z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy. — Zamówienia prosimy adresować:
Firma „A. NECHAMKIS”, Łódź, skrzynka pocztowa 178.
Uwaga: Do każdego z powyższych kompletów dodajemy bezpłatnie miłą i wartościową nie spodziankę.

Zwijki (gilzy)

Mornitan

Stanisława Wołoszyńskiego
najdoskonalsze w gatunku

Szyldy emaljowane i szklane
dostarcza

WYTWÓRNIA SZYLDÓW KAUFMAN

Katowice ul. Marszałka Piłsudskiego 23.

Włosy wypadają!

Jeżeli włos nie zadawalnia, zarówno czy przez łupież, swędzenie głowy lub przez wypadanie włosów, nie trzeba zwlekać aż będzie za późno. Nowoczesna nauka stworzyła Neo-Silvikrinem środek, który usuwa powyższe wady. Tysiące zadowolonych Neo-Silvikrinowi zdrowie, bujność i piękność włosów. Neo-Silvikrin zawiera składniki, potrzebne podglebiu włosów dla regeneracji i porostu. Kilka kropeł Neo-Silvikrinu zawiera niejako miliony żyjących, aktywnych komórek włosowych. Prosimy napisać jeszcze dzisiaj do firmy Laboratorium Silvikrin Gdańsk Böttchergasse 23/27 i żądać bezpłatnej próbki oraz broszury dot. włosów i ich pielęgnacji.

Jak się odzwycząć od 2-ch dni palenia w ciągu 2-ch dni

Kto był dotąd niewolnikiem straszego nictu, może się go pozbyć, a wraz z nim szarego ciemności, które mu zagradza, jak mch, rozstroju nerwowego, niedomagania żołądka, gardła, nerki, pęcherza, wody serca, paraliżu, suchoty, bólu głowy, choroby oczu, utraty pamięci, mocy płciowej i t. d. Za pomocą naszego opatentowanego papierosa „SANTA”

każdy nawet najbardziej namiętny palacz, może w sposób łatwy i przyjemny odzwycząć się od szkodliwego wpływu nikotyny w przeciągu 48 godzin naszym wyciecznym papierosem „SANTA” — prawdziwie życie, daje gwarancję spędzenia długich zadowolonych lat, daje zadowolenie moralne i fizyczne, kreszą nadzwyczajnie zdrowie „SANTA” jest wykonany estetycznie i służy może dużo lat. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym w etui wraz z broszurą i sposobem użycia.

F-ma „LUPKA” Łódź, Skrz. poczt. 405, oddz.

Niewiarygodne lecz prawdziwe!!!

Firma nasza, biorąc pod uwagę ciężki kryzys ekonomiczny i ogólny brak gotówki, postanowiła wysłać pełne komplety po cenach datą niebywałych, gdyż

TYLKO ZA 15.90

wysyłamy: 3 metry materiału welnianego „Angle” na eleganckie ubranie męskie, 4 mtr. materiału na elegancką suknię damską, 1 koszulę męską trykotową z satynowym wykończeniem, 1 koszulę damską z kolorowego madepolamu strojnie wyhaftowaną 1 parę dobrych kałesonów i 1 parę reform na gumie, 1 parę skarpetek zimowych, 1 parę pończoch jedwabnych, 1 pasek zamaszowy, 3 chusteczki do nosa, 1 krawat jedwabny. To wszystko razem wysyłamy tylko za zł. 15.90 gr. Towary wysyłamy za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze towaru na poczcie. Bez ryzyka! W razie gdyby towar się nie podobał, przyjmujemy takowy z powrotem, a pieniądze zwracamy. Zamówienia prosimy adresować: Skład Fabryczny „Polska Pomoc” Łódź, 1 Sk. pocztowa 549.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA FIRME! — NIE ZAMAWIAJ U POKATNYCH HANDLARZY!!!

ktożby obiecuje złote góry za grosze, mówią, że dodają do zegarka 8-mio strz. str. i to za zł. 6.90 a nie robia tego. — U nas otrzyma każdy darmo str. Brown. U. P. N. 2341 (bez zezwolenia) i 50 naboju oraz wieczne pióro wysyłamy pocztą dla zamawiających listownie zegarek z fr. złota szwajc. syst. „Ankier” z wiecznym szkłem i 5-letnią gwarancją za zł. 6.95 lep. gat. zł. 8.75 i 10.— Karty z trzema kopertami Ankier na kamień zł. 12.—, 14.—, 16.—, 18.—, 20.— i 25.— extra płaski na kamień. zł. 14.—, 16.— Na rękę damski lub męski zł. 9.95, 11.—, 14.—, 16.—, 20.— i 25.— Dewizki 1, 2, 3, 5. Bez ryzyka. W razie niespodobania zwracamy pieniądze. Adresować: Fabr. Zeg. E. Jakubiński, Warszawa, Leszno 60—6.

Parcelacja Gdynskich Terenów Budowlanych

przy ul. po której kursują miejskie autobusy. Widok na morze i port wodociąg i prąd elektryczny na miejscu. Ceny kryzysowe. Warunki dogodne. Inform. udziela i zawiera tranzacje **STEFAN KRZYŻANOWSKI, Gdynia 3 (Oksywie).**

W CIĘŻKICH CZASACH ZDROWIE

jest jeszcze cenniejsze i cierpiącym na artrytyzm, sklerozę, dusznicę, wyczerpanie nerwowe, dolegliwości płci i żołądka przywraca zdrowie do pracy i zadowolenia z życia.

naturalny, utrwalaony, sód z czosnku.
Informacje wina, telefonizacja lub listownie:
Apтека Mazowiecka ~ Warszawa ~
Dzięk. Cz. Fink-Finowicki Mazowiecka 10, tel. 631-13

Z PRZEMYSŁU GILZIARSKIEGO

Jak donoszą z kół sprzedawców przyborów do palenia niebywałym popytem cieszą się tutejsze (gilzy) Eldorado, które dopiero od niedawna znajdują się w handlu. Tajemnicę powodzenia, jak twierdzą, stanowią w pierwszym rzędzie znakomite gatunek tutek „Eldorado”, oraz fakt, że fabryka „Solali”, którejś za wyrobem, dostosowała ich cenę (tylko 45 groszy za 200 sztuk) do obecnych ciężkich warunków ekonomicznych.

KURSA trykotarstwa ręcznego i robót kobiecych ozdobnych. Kraków, Długa 32, I p.

PALARNIA kawy z kompletnym urządzeniem wraz z autem „Citron” cena 6000 złotych sprze da biuro Kupno-Sprzedaży „Tranzakcja” Katowice, Kościuszki 2.

BACNOŚĆ! Z powodu redukcji sprzedaje firma „Meblanko”, Katowice, ul. Młyńska 5. Kompletnie sypialki dębowe za zł. 485.— Eleganckie kompletne kuchnie za zł. 125.— Dostawa bez płatna.

ZNIŻONE ceny żurnali mód. Również wypoczywamy i wykonujemy kroje według najnowszych modeli. „Fortuna”, Kraków, Krowoderska 7.

KTO CHCE UZYSKAĆ ZDROWIE, niech napisze, a otrzyma poradę i środki homeopatyczne, dostosowane do wieku i cierpienia. — Uleczalna jest gruźlica bez śladu. Choroby weneryczne, syfilis i jego skutki, recydywa wykluczona. Cierpienia żołądka, kiszki, wątroby, nerkowe, nerwowe, sercowe, kobiece, reumatyczne, artretyczne, sklerozę, choroby dziecięce, umysłowe i t. d. Posiadam liczne podziękowania. Zakład przyrodniczy Marmolowej, Królewska Huta, Rynek 7.

STOLARZE powiatu żywieckiego kupujcie dykty firmy I. Selinger, Zabłocie Żywiec. DOM parterowy z ogrodem owocowym w Krakowie, dz. XIII sprzedam zaraz. Wiadomość: Kraków — Debniki, Barska 15 m. 6.

„FILATELJA”, Lisów, GŚlask. — wysyła tanie wspaniałe albumy z przesyłkami pocztowymi i listownie lub w pocztówkach (czek).

POSZUKUJE ładnego, ciepłego, umeblowanego pokoju z niekrepującym wejściem niedrogo i w mieście. Ewentualnie z utrzymaniem. Tylko dokładne oferty z podaniem ceny składać w Redakcji „Expressu Ilustr.” Kraków, Piłarska 4, sub. „Tani pokój”.

POTRZEBNY chłopak do sklepu. Zgłoszenia z rodzicami. Kraków, Florjańska 29. „Franko”

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Kraków, Rozala Józef.

PRZYJME uczni do praktyki stolarskiej. Kraków, Podgórze, ul. Podskale 14.

SPÓŁKA Złotnicza, Kraków, Rajska 4, kupuje wszelką biżuterję, kartki zastawnicze, nikiel płaci pełną wartość.

INSTALACYJNY, oraz OPOROWY materiał najtaniej w firmie „Artepor”, Kraków, Jagiellońska 9, telefon 107-87.

ZAWIADAMIAM Szan. P. T. Kliencie, że wróciłam z zagranicy z nowymi modelami gorsetów i biustników. Ceny nadzwyczaj niskie. Gorsety FEMINA Kraków, Grodzka 2 w podwórku.

Na Jesień i Zimą

Dlaczego macie przepłacać! Kiedy pieniądż jest teraz taki drogi. Przeto pamiętajcie, jeśli chcecie się zaopatrzyć w towary po cenach nominalnych, napiszcie do nas, gdzie najtaniej i najlepiej kupicie się bo

tylko za zł. 12.80

wysyłamy: 1 pulower męski w najmłodniejszym deseniu z błyskawicznym zamkiem, 2 pary dobrych welnianych skarpetek zimowych, 3 ręczniki białe waflowe, 3 chusteczki białe do nosa, 1 parę rekawiczek welnianych, podwójnych, 1 krawat jedwabny, komplet kosmetyczny zawierający: mydło toaletowe z zapachem, flaszke wody kolońskiej i grzebień kleszonkowy.

Za zł. 13.50

wysyłamy: 1 pulower damski czysto welniany w najmłodniejszym wzorze, 2 pary dobrych pończoch prima „Marcco”, 3 ręczniki białe waflowe, 3 chusteczki mereżkowe do nosa, 1 parę reform zimowych trykotowych w dobrym gatunku, 1 parę rekawiczek welnianych podwójnych i komplet kosmetyczny zawierający: mydło toaletowe z zapachem, flaszke wody kolońskiej i pudelko pudru.

Okazja: Kto chce mieć dobre ubranie na zimę niech wypisze 3 metry eleganckiego kortu tylko za zł. 18. Powyższe towary wysyłamy za zaliczeniem. Koszta przesyłki płaci kupujący. W razie niespodobania zwracamy pieniądze. Adresować: Firma Kuperman, Warszawa I, Skrytka 97. Oddz. 2.

ANI ŚLADU I ROBOCTWA!

KARALUCHY PRUSAKI I T.P.

TEPI DOSZCZETNIE

KRI-KRI

WYTWÓRNIA „TECHNOKOS” WARSZAWA TEL. 838-44.

KRAKÓW JEST DUMNY ZE SWEGO PAWILONU POŃCZOCH, bo ceny jego są bajecznie niskie, a wybór olbrzymi. Pończochy jedwabne po 1.20, „Bemberg” z prawdziwym szwem 1.90, w pierwszorzędnym gatunku 2.20 i 2.50. Pończochy bardzo trwałe 70 gr., fildecosse 75 gr., z prawdziwym szwem 1.40, 1.65. Skarpetki męskie „Sosnowiczanka” 40 gr., deseń 60 gr., fildecosse 75 gr., tenisówki białe 30 gr., koszulki polo 1.65, rekawiczki damskie imitacja irchy 75 gr., 85, 95 Reformy damskie w olbrzymim wyborze od 70 gr., jedwabne 95 gr., kostiumy kąpielowe 1.— zł. Koszulki męskie sportowe już od 2.90, kałeson męskie już od 1.70, kołnierze męskie 40 gr. **BĄDŹ OSZCZEDNY I KUPUJ W PAWILONIE POŃCZOCH, KRAKÓW, PLAC W. W. ŚWIĘTYCH 10. UWAGA!** na adres: **NOWY BIAŁY DOM**

NAJTANSZEM W KRAKOWIE ŹRÓDŁEM ZAKUPU POŃCZOCH, rekawiczek i trykotaży jest TYLKO ZNANA Z TANIOSCI firma „**ŹRÓDŁO POŃCZOCH.** Pończochy „Macco” bardzo trwałe 65 gr., fildecosse 75 gr., nadzwyczaj trwałe 90 gr., jedwabne „Bemberg” z prawdziwym szwem 1.50, 1.75, 1.90, fildecosse z prawdziwym szwem 1.40, 1.65. Skarpetki męskie 35 gr., 45 gr., tenisówki białe 30 gr., Pończochy dziecięce 30 gr., rekawiczki damskie imitacja irchy 75 gr., 90 gr., kremowe z manszetem 1.— Reformy damskie w olbrzymim wyborze 70 gr. Prosimy przekonać się o olbrzymim wyborze i bajecznie niskich cenach, które poleca firma „**ŹRÓDŁO POŃCZOCH.** Kraków, PLAC DOMINIKAŃSKI 1. 21

FIRMA BREIT, Kraków, Stradom 23, otworzyła dział firanek i kap od najtańszych do najlepszych. Ceny sensacyjnie niskie.

RUTYNOWANY buchalter poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty proszę kierować pod adresem: Czestochowa, Skrzynka pocztowa 20, W. Andrejew.

LAMPY I ARMATURY najtaniej w firmie „Artepor”, Kraków, ul. Jagiellońska 9. Tel. 107-87.

ZARÓWKI najtaniej zakupisz w firmie „Artepor”, Kraków, Jagiellońska 9. Telefon 107-87.

SPRZEDAM dobrze prosperujący kolonialno-spożywczy i rolniczy interes w centrum rynku za bardzo niskim czynszem. Zgłoszenia do „Expressu Ilustrowanego”, Kraków, Piłarska 4, pod „Okazja”.

GRAMOFONY, płyty, łóżeczka, wózki dziecięce, maszyny do szycia, rowery — poleca najtaniej Dom Handlowy Krischer, Kraków, FLORJAŃSKA 9.

NIE WYRZUCAĆ szmatek starej garderoby z których tkalnia, Kraków, Bożego Ciała 20, wyrabia ładne chodniki, dywany

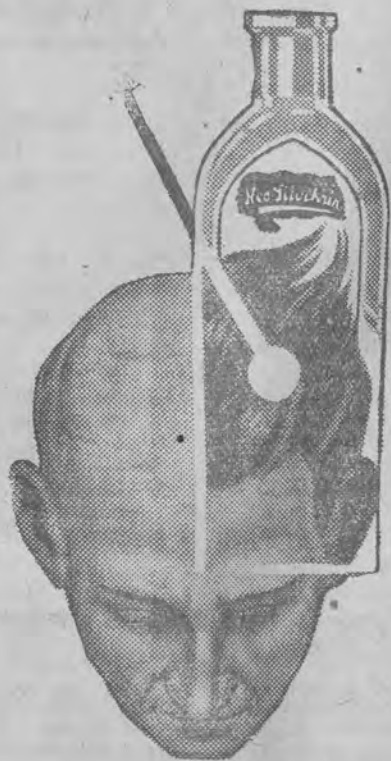
Premier Jędrzejewicz opuścił Gdańsk

żegnany przez przedstawicieli Senatu i komisarza Ligi Narodów

Gdańsk, 23 września.
 (Pat) — O godz. 23.30 p. prezes rady ministrów Janusz Jędrzejewicz i p. minister przemysłu i handlu Zarzycki, wraz z towarzyszącymi im osobami, opuścili

pociągiem specjalnym Gdańsk. Na dworcu żegnali p. premiera: p. min. Papee w otoczeniu urzędników komisariatu generalnego i szefów urzędów polskich w Gdańsku, p. Rosting, senatorowie: Kluck, Wierciński-Kaiser oraz dziennikarze polscy w Gdańsku.

Czy wierzysz w to?



Większość powie zapewne: „Nie to przecież tylko rysunek”.
 Posłuchaj zatem co mówi odbiorca NEO-SILVIKRIN’U:
 „Z kuraacji na włosy jestem nadzwyczaj zadowolony, ponieważ moja była łysina pokryta jest dziś długimi i silnymi włosami. Znajomi i krewni ze zdumieniem podziwiają me piękne faliste włosy, wprost niewiarygodnym wydaje im się, żeby na mojej polyskującej łysinie mogły kiedykolwiek porosnąć włosy”.
 M. K.

Jakim sposobem daje Neo-Silvikrin tak cudowne wyniki?

Ponieważ Neo-Silvikrin sporządzony patentowanym sposobem z oczyszczonych włosów ludzkich — zawiera wszelkie niezbędne składniki dla porostu włosów, przeprowadzając równocześnie dezynfekcję naskórka głowy. Neo-Silvikrin jest skoncentrowaną odżywką włosów.

Dlatego Neo-Silvikrin jest nieodzownym przy leczeniu łysiny i innych niedomagań przy poroście włosów jak n. p. wypadanie włosów, swędzenie skóry głowy, łupież i t. d.
 Prosimy zażądać celem orientacji — naszych dowodów, które bezpłatnie dostarczymy wraz z próbką Neo-Silvikrin-Shampoo’u. Załączony kupon należy wyciąć i przesać do firmy
 SILVIKRIN-GDAŃSK,
 Böttchergasse 23/27

BEZPŁATNY KUPON

przesłać w kopercie zaopatrzonej znaczkami do Silvikrin-Gdańsk, 910, Böttchergasse 23/27

- Proszę o bezpłatne przesłanie
1. Próbkę Neo-Silvikrin-Shampoo’u
 2. książeczki „Wypadanie i regeneracja włosów”
 3. Uznanie o skuteczności preparatów Neo-Silvikrin’u

Imię i nazwisko:
 ulica i L. domu:
 poczta:

Humorystyczna skarga przeciw Polsce

Genewa, 23 września.

76 sesja rady Ligi Narodów rozpoczęła się dziś pod przewodnictwem norweskiego ministra spraw zagranicznych Mohwinkla.

Przy ustalaniu porządku dziennego rada Ligi musiała m. in. zdecydować co ma zrobić z petycją mniejszościową niejakiego Pawelczyka z polskiego Górnego Śląska, wnieioną na podstawie konwencji górnośląskiej. Petycjonariusz skarży się, że na skutek podniesienia poziomu szosy, przechodzącej przed jego karczmą, w czasie deszczu wytwarzają się kałuże, które utrudniają do niej dostęp i domaga się od rady Ligi nakazania rządowi polskiemu, aby przywrócił stan szosy z przed stu lat i wypłacił mu odszkodowanie.

Rząd polski przesłał sekretariatowi generalnemu Ligi uwagi, w których stwierdza, że system ochrony mniejszości dotychczas nie ma jeszcze wpływu na warunki atmosferyczne, wobec czego zapobiegnięcie wytwarzaniu się kałuż nie jest możliwe.

Na wniosek sprawozdawcy, rada postanowiła odesłać petycję do procedury lokalnej.

Fakt, że aeropag międzynarodowy, jakim jest rada Ligi musi się zajmować tego rodzaju humorystyczną skargą w sprawie deszczu, trapiącego członka mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku jest dowodem jak bardzo została spaczona idea ochrony mniejszości i jak jest nadużywana przez mniejszość niemiecką.

RATUJ CIE WŁOSY! — używajcie znany balsam na włosy „MAG”.
 „MAG No 1” usuwa radykalnie łupież, zapobiega wypadaniu włosów.
 Cena zł. 3.—
 „MAG No 2” (nie farba) stopniowo przywraca siwym włosom pierwotny kolor.
 Cena zł. 3.—
 Fabryka kosmet. „Pharmachemia”, Bydgoszcz,
 Mag. Paździerski
 Żądać w aptekach, drogeriach i perfumeriach.

FOŚ FATYNA FALIERA
 IDEALNY POKARM DZIECKA
DA TWEMU DZIECKU SIŁĘ I ZDROWIE
 WARSZAWA, GRZYBOWSKA 488.

Główny oskarżony o podpalenie „Reichstagu” powolnym narzędziem w rękach hitlerowców. — Dalszy ciąg procesu w Lipsku

Berlin, 23 września.

Zainteresowanie procesem o podpalenie „Reichstagu” nie słabnie. W dniu wczorajszym sprowadzono van der Luebbego na salę rozpraw już nie skutego w kajdany.

Jak krążą pogłoski, van der Luebbe był w więzieniu lipskim stale kokainizowany, tak że obecnie nie jest powolnym narzędziem w rękach hitlerowców. Przepuszczenie to potwierdza fakt, iż rzeczoznawca, oświadcza, że wówczas, gdy badał oskarżonego był to człowiek fizycznie silny, wyglądał doskonale i nie przypominał tego człowieka, który siedzi na ławie oskarżonych. Rozmowę prowadził żywo, na wszelkie pytania dawał zrećnie odpowiedzi.

Gdy dowiedział się, że chodzi na badanie psychiatryczne, zaśmiał się: „Wszystko w porządku. Najpierw podpala Reichstag, potem urządza głodówkę, teraz musi być więć warjatem!”
 Gdy lekarz tłumaczył mu, że nie

możliwym jest, aby Reichstag podpalił sam, van der Luebbe dowodził, że wszystko zależy od metody, przytem dodał, że podobne pożary miały być wzniecone i w innych gmachach.

W konkluzji lekarz uznał van der Luebbego za niewykazującego żadnych chorobliwych momentów psychicznych, czy zaburzeń umysłowych.

Na zakończenie dodaje ekspert, że momentów o ważniejszym znaczeniu psychologicznym w czasie tej rozmowy nie zaobserwował. Nie było też powodów do przypuszczenia, aby istniały jakieś przeszkody natury psychicznej. — Van der Luebbe był zupełnie pewny siebie a pod względem formalnym pkażał nawet dużo sprytu.

Chore kobiety osiągają przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. — Zalecana przez lekarzy. —

Praga, 23 września.

(t) W kołach politycznych panuje przekonanie, że w najbliższym czasie dojdzie do przesilenia gabinetowego.

Od Udrczeń do Zdrowia

poprzez

Togal

Togal działa szybko przy:

Bólach reumatycznych | Podagrze | Migrenie, Neuralgii
 Bólach i rwaniu w stawach | Grypie | przeziębieniu

Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę, nie wywierając żadnego ubecznego, ujemnego wpływu na serce i żołądek.

Już od przeszło lat 15-tu i z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tysiące udrczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu.

Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w narodku zwalcza te niedomagania.

Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Togal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—, Nr. Reg. 1364.

Nie darmo nazywa się
„NADZIEJA”
 Lwów, Legjonów Nr. 11

Najszczęśliwsza
 kolektura
 w całym
 Kraju

I tym razem
 główna wygrana V klasy 27 loterii

1.000.000
 złotych

padła w ostatnim dniu ciągnięcia
na los Nr. 129512
 zakupiony w tym najszczęśliwszym kantorze

Minjatury

Lekarsko na smutek

— O —

Pan inspektor przychodzi do wiejskiej szkoły na wizytację. Zadaje uczniom różne pytania, lecz malcy ani w ząb. Milczą jak zakłeci. Inspektor rozgląda się groźnie po klasie i zatrzymuje wzrok na roześmianej twarzy nauczyciela.

— Czego się pan jeszcze cieszysz? — wrzasnął inspektor. — Przecież pan widzi, że chłopcy nie mają o niczym pojęcia!..

— Tak, panie inspektorze — odpowiada nauczyciel — ale cieszysz mnie niezmiernie, że pan inspektor też nie może wydobyć od tych durków ani słowa!

**

Matka zwraca się do małego Stasia

— Powiedz, Stasiu, gdzie wolisz lepiej jeść obiadki: — w domu, czy u babci?..

— Zgadnij!..

— Dobrze.., zgadnę: — w domu!

— Zgadnij jeszcze raz!

**

Pan Antoni nigdy nie był mocny w matematyce. Wczoraj zetknął się przypadkiem z pewną dziewczyną. Poszli sobie na spacer za miasto, pod słup, na wzgórek. Rozmawiają o tem i owem, aż tu nagle dziewczyna powiada:

— Mój Boże, gdyby tak mój mąż wiedział, że ja tu z panem spaceruję..

— Jakto?.. — dziwi się pan Antoni. — To pani jest zamężna?..

— Tak, mój panie..

— I ma pani może dzieci?..

— Owszem, dwoje.. Pięcioletniego chłopczyka i siedmioletnią dziewczynkę..

— Mój Boże.. — powiada na to pan Antoni, — Kteby to pomyślał, że pani już jest dwanaście lat po ślubie!

Giełda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wynosił 571 ton, w tem żyta 615 ton. Notowano za 100 klg.: żyto jedn. 14.25 — 14.75, pszenica jedn. 22 — 22.50, zbierana 21 — 22, owies jedn. 15 — 15.50, zbierany 14.50 — 15, jęczmień browarny 15.50 — 16, przemalowy 14.50 — 15, groch polny 21 — 23, groch Victoria 24 — 25, rzepak zimowy 37 — 39, rzepak zimowy 37 — 39, letni 37 — 39, mak niebieski 55 — 65, mąka pszenna gat. I-szy luks. 40 — 45, pszenka gat. I-szy 37 — 40, pszenka gat. II-gi 34 — 37, poślednia 20 — 25, mąka żytnia pyt. 25 — 27, żytnia sitk. 19 — 21, żytnia raz. 19 — 21, otręby pszenne szale 9.50 — 10, żytnie 7.50 — 8.50, kuchenia 16 — 16.50, kuchenia rzepakowa 13 — 13.50, kuchenia słonecznikowa 16.50 — 17.

Niebywała okazja!!!

Firma nasza, biorąc pod uwagę ciężki kryzys ekonomiczny i ogólny brak gotówki, postanowiła w celu zareklamowania naszych doskonałych wyrobów wśród najszerszych warstw społeczeństwa, wysłać pełne komplety pierwszorzędnych towarów po cenach dotąd niebywanych, gdyż

tylko za zł. 16.70 gr.

wysyłamy: 3 metry materiału wełnianego w najmodniejsze wzory, pełnej, podwójnej szerokości (140 cm.) na męskie ubranie, 4 metry materiału na suknię damską, 1 koszule męska trykotowa z satynowym wykończeniem, 1 parę kałesonów, 1 koszule damską, 1 parę reform damskich na gumie we wszelkich kolorach i rozmiarach, 1 parę skarpetek deseniowych, 1 pasek elegancki zamszowy do spodni z ładną nikielową klamrą, 3 chusteczki z ładnym kolorowym szlakiem i 1 krawat jedwabny z wzorami ostatniej mody. Ten sam komplet w lepszym gatunku kosztuje 20 zł. 70 gr.

36 mtr. — tylko za 19 zł.

a mianowicie: 12 mtr. płótna białego firmy J. K. Poznańskiego, w doskonałym gatunku 6 mtr. zefiru na męskie koszule dzienne lub chłopięce, 6 mtr. flaneli białej na bieliznę wszelkiego rodzaju w różnokolorowe paski miękkiej i puszystej, oraz 12 mtr. ręcznikowego lub 12 ręczników wafelowych z frędzlami.

Towary wysyłamy za zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze towaru na poczcie.

Bez wszelkiego ryzyka!

W razie gdyby się towar nie podobał, przyjmujemy takowy zpowrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy.

Zamówienia prosimy adresować:

Firma Łódzko-Bielska Tkanina, Łódź, Piotrkowska 59.



DARMO WIECZNE PIÓRO lub Str. Bowring D. U. P. 2341 strzelający z naboju do celu bez zezwolenia otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas listownie zegarek ze złota franc. niczem nie różn. od praw. złota 14 kar. wyregulowany do minuty z 5-let. gwar. za zł. 6.25 (zam. 30) fantazyjny lep. gat. 7.45, 2 szt. 14.—. Ze świecącym cyferblatem i wskazówkami zł. 8.45, 2 szt. 16. Kryty Ankier z 3-ma kopertami 11.95 15, 20, 25. Na reke męskie lub damskie 9.95, 12, 15, 20, 25. Budziki 10, 12, 15. Dewizki 1, 2, 3, 5. Bez ryzyka. — W razie niespodobania się zwracamy pieniądze. — Adresować Szwajcarska Fabryka Zegarków Komercja, Warszawa, Dzielna 45 — 15 — B.

Czy ujęcie sprawy podpalenia okrętów francuskich?

PARYŻ, 23 września. (PAT). Z Marsylii donoszą o aresztowaniu na pokładzie okrętu „Timéad“ Niemca, niejakiego Thiele, przy którym znaleziono no większą ilość silnych wybuchowych materiałów.

Thiele oświadczył, że po przekroczeniu granicy niemieckiej przejechał na rowerze do Lyonu, gdzie sprzedał rower i pieszo przybył do Marsylii z zamiarem udania się do Algieru. Sfałszował on wizę francuska, dodając wyrażenie „Ważna na wyjazd do Algieru i Tunisu“.

Po zbadaniu materiałów wybuchowych przez ekspertów okazało się, iż są one pochodzenia niemieckiego i nadają się specjalnie do zastosowania na morzu i na statkach.

Prasa przypuszcza, że aresztowany Niemiec nie jest obcy wypadkom, które spowodowały ostatnio pożary statków francuskich, m. in. „Georges Phillipard“ i „Atlantique“.



POZYCZKA NARODOWA
WŁASNEMI SIŁAMI

CYRKÓWKA

173)

Sensacyjna powieść współczesna.

Napisał Jan Bilewicz.

Dopiero potem skierował się ku swemu hotelowi. Przebrał się — zmienił strój na garnitur podróży i wdział płaszcz nieprzemakalny: powietrze nie było chłodne, tylko wilgotne, jakby w niem był rozpuszczony deszcz.

Taksówka podwoziła Rennera do punktu już tylko o kilkadziesiąt metrów odległego od domu, w którym mieszkali Niziński i ów niefrancuski Duval.

Było cicho i dżdżysto. Pogoda była bardzo odpowiednia do wyprawy tego rodzaju..

Trzeba było zachować jaknajwiększą ostrożność. W tym starym domu każdy krok rozlegał się skrzypnięciem — każda deska trzeszczała pod nogami i to często nie w tem miejscu, gdzie się na nią stąpnięło, lecz na drugim końcu. A poza to było tutaj pełno najrozmaitszych rupieci i gratów — łatwo było coś przewrócić lub potrącić, co z hałasem mogłoby spaść na podłogę i obudzić wszystkich domowników tej malowniczej rudery.

Renner posuwał się bardzo powoli naprzód. Dotarł wreszcie do drzwi wejściowych mieszkanca, zajmowanego przez dziwnego niefrancuskiego Duwala i od wczoraj również przez Nizińskiego.

Powoli przekręcił klamkę — rodzaj gałki, która otwiera drzwi, gdy się ją obraca w dłoń.

W mieszkaniu było cicho zupełnie. Renner nie decydował się nawet na zapalenie lampki kieszonkowej. Stał wsłuchany w szeptony o tej porze gwar wielkiego miasta, jaki dolatywał jego uszu. Powoli oko oswoiło się z ciemnością i ucho przywykło do ciszy.

Z przyległego pokoju, do którego

drzwi znaczyły się słabo jaśniejsza plama na tle ciemnej ściany — słychać było chrapanie. Tam napewno spał Niziński. Tam należy się skierować.

Renner zbliżył się z szybkością jednego kroku na minutę do tych drzwi. Ujął w dłoń gałkę znów z zachowaniem ostrożności większych, niż gdyby się włamywał do skarbcza Banku Angielskiego.

Drzwi były już uchylone do połowy. Można było przez nie przedostać się do pokoju.

Nagle rozległ się w pokoju okrzyk, który zabił w piersiach, w uszach i w cercu Rennera niby uderzenie młota parowego:

— Trzymać go!

Równocześnie Renner uczył silny ból w skroniach i gdy padał — dostrzegł tylko, że w pokoju zapaliło się światło.

Co się dalej z nim działo — tego nie pamiętał.

Ocknął się w innym pomieszczeniu niż to, do którego wszedł. Pozna to po klamkach u drzwi, które nie miały kształtu gałek. Siedział w fotelu z skrzepowanymi rękami i nogami. Czuł ból w skroniach. Gdy ujrzał człowieka, który siedział naprzeciw niego nie mógł stłumić okrzyku zdziwienia:

— Walden!

Walden uśmiechnął się cynicznie:

— Zgadł pan. Widzę, że nie zapomniamy o starych przyjaciół. To bardzo ładnie. I ja o panu nie zapominałem, panie „mister X“.

Renner nie mógł zwalczyć w sobie przemożnego uczucia nienawiści i pogardy, jakie zawiadnęło całą jego istotą na widok tego lotra.

— Nie kocha pan mnie? Nie lubi mnie pan ani odrobinkę? Widzę to po pana oczach. Jesteśmy kwita Mister X. Zupełnie kwita. Odpłacam panu pięknym za nadobne. Niech się pan o to zupełnie nie niepokoi. Mamy przecież ze sobą porachunki bardzo poważne. Gdybym tak chciał liczyć — to winien mi pan jest chyba z milion franków. Przyzna pan, że to sporo pieniędzy... Za to należy się panu odemnie nauczką. Walden podniósł głos: — Jakiem prawem miesza się pan do nieswoich spraw! Kto panu pozwolił na publikowanie tajemnic mego ojca! Rena nigdyby nie czuła się pokrzywdzona, gdybym jej dawał choćby setną część tych sum, które się jej z racji testamentu należały. POCO tej głupiej dziewczynie taki majątek?

Walden zbliżył się do Rennera i na gle uderzył go w twarz.

Krew zalała oczy więźnia, który zupełnie bezsilny nie mógł stawić choć by biernego oporu temu nikczemnemu brutalowi.

— Tchórzez nikczemny! Lotrze — syknął w bezsilnym gniewie Renner. — To ci nie ujdzie na sucho..

Walden znów uśmiechnął się uśmiechem gadziny:

— Niech się pan szanowny nie unosz i nie szarpie. Mam tutaj trzech zuchów, z których każdy da rade trzem takim panom, jak Mister Iks, czyli mistrz Artur Renner.

Renner szarpnął się jak ryba, którą wyjęli z wody.

— Aha, aha!.. Wiadomość poruszyła nas, jak to mówią „do żywego“. — Jest ktoś, kto zna sekret szanownego mistrza, przyjmowanego w najlepszych sferach towarzyskich, cenionego przez wszystkich autora dramatycznego... — Jest pan zdziwiony. Bardzo zdziwiony i chciałby pan wiedzieć, w jaki sposób doszedłem do tej prawdy?



Nowe filmy

Maurice Chevalier w filmie p. t. „Droga do miłości“

(lu). — Leroy Prinz, tancerz, występujący obecnie w filmach wytwórni Paramount, był w czasie wielkiej wojny lotnikiem.

R. Wallace nakręci angielską wersję niemieckiego filmu „Osiem dziewcząt w łodzi“.

Estera Ralston, dawno niewidziana gwiazda, wraca do Hollywood. Pierwszym jej filmem będzie „Ostatni czołowiek“.

W Hollywood mówią, że rolę Alicji w filmie „Alicja w krainie czarów“ otrzymała młodzianka Ida Lupino, córka sławnego komika Lupino Lane.

Zamiast Sylwii Sidney w filmie „Droga do miłości“ wystąpi Anna Dworak. Partnerem jej będzie Maurice Chevalier. Film reżyseruje Norman Taurog.

Carola Lombard i George Raft wystąpią razem w filmie „Wszystko moje“. W filmie tym po raz pierwszy George Raft będzie miał możliwość wykazania swych zdolności tanecznych.

Edmund Lowe i Victor Mc. Laglen wystąpią znów razem w filmie Paramountu p. t. „Niema już kobiet“.

Słynna artystka w domu dla obłąkanych

Berlin, 23 września.

(t) Znana artystka Tonny van Eyck, należąca swego czasu do zespołu Reinhardta, która od pewnego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy, dostała pomieszczenia w szpitalu dla obłąkanych. Tonny van Eyck rozpoczęła swoją karierę w Wiedniu i Reinhardt zaangażował ją, kiedy miała zaledwie 20 lat, albowiem już wówczas miała ona niepospolity talent aktorski.

Renner nie uważał za możliwe wdać się w rozmowę z tym człowiekiem. Ale Walden nie czekał na jego pytanie.

— Stało się to bardzo prosto. Kazałem sobie dać listę wszystkich gości lady Windstone z owego wieczoru, gdy przyszedł premię na rzecz szpitali wie deńskich. Okazało się, że jeden tylko człowiek z pośród gości mógł z powodzeniem odegrać rolę wiamywacza. Jeden tylko odpowiadał mu wzrostem, wiekiem, tuszą i głosem: pan Artur Renner. Gdy zaś po kilku miesiącach pan Artur Renner miał poważny wypadek, a Mister Iks sparzył się i potłukł podczas pożaru w domu lorda Wellingtona — wtedy już nie miałem najmniejszej wątpliwości. Rozumie pan szanowny..

Renner milczał dalej. Walden ciągnął dalej swój monolog:

— Teraz szanowny pan mistrz myśli nad tem, co się z nim stanie. Mamy przecież fantazję bogatą, żyjemy z tan tazi. I fantazja pracuje: „Poco mnie ten człowiek tutaj trzyma?...“ Nad tem się teraz zastanawiamy. Walden zmienił ton i znów zaczął mówić w swem własnym, a nie w Rennera imieniu: — Narazie nie dam panu na to pytanie odpowiedzi. W każdym razie jeszcze dzisiaj dowie się moja kochana siostra, że wyprawa jej przyjaciela nie udała się, że Niziński, który ma prawo zarobić kilka tysięcy na tych głupich listach — żyje, ma listy przy sobie i żąda za nie gotówki na stół... A poza to — głos Waldena stał się syczący i nabrzmiały nienawiścią, a poza to mam pewien planik, który sprzątnie znakomitego autora z powierzchni ziemi ku wielkiemu żalowi wszystkich zwolenników literatury.

(Dalszy ciąg jutro).

KSIĘŻNICZKA CYGAŃSKA

SENSACYJNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

15)

Napisał JERZY BAK

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Józef Chudzik był bezrobotnym. Od dwóch godzin siedział beczynnie przed dworcem kolejowym, gdy nagle podbiegł doń jego ukochany synek, Jaś, który pokazał mu znaleziony przed dworcem kwit bagażowy.

Na podstawie tego kwitu ojciec i syn odbierają walizkę, w której ku wielkiemu swemu przerażeniu znajdują między gazetami i szmatami odrabianą rękę mężczyzny oraz woreczek z pieniędzmi i kosztownościami.

W chwili, gdy Chudzik otwierał walizkę, ktoś zapukał do drzwi. Szybko wsunął walizkę pod łóżko i w tej chwili do pokoju wszedł policjant, a za nim jakiś pan z teczką oraz dozorca Owym panem był rejent Olufski, który przyszedł mu oznajmić, że według przedśmiertnych zeznań niejakiej Klementyny Wiórczyńskiej, zamieszkałej przy ul. Śląskiej 12, jest on jedynym i właściwym synem hrabiego o nieznanym nazwisku, albowiem Wiórczyńska zmarła przed wypowiedzeniem tego nazwiska.

Od sąsadek Wiórczyńskiej Chudzik dowiedział się, że ongiś służyła ona jako piastunka u pewnej hrabiny, a ostatnio prowadziła tajemniczy żywot. Odwiedzała ją pewna elegancka dama o niezwykłej urodzie, którą wszyscy nazywali „Księżniczką Cygańską” i która przyjeżdżała cytrynową limuzyną. Chudzik ujrzał ją pewnego razu na ulicy i uczyniła ona na nim niezwykle wrażenie.

Jeszcze tego samego dnia Chudzik postanowił pozbyć się nieszczęsnej walizki za miastem, lecz przeszkodziła mu w tym pewna chłopka. Wobec tego rzucił walizkę do stawu. Następnego dnia dowiaduje się z gazet, że policja oprócz walizki w stawie odnalazła drugą taką samą walizkę, zawierającą drugą rękę bestialsko zamordowanej ofiary.

Oprócz owej chłopki widział Chudzik z walizką zawodowy rzeźmieszek, Władysław Pakuła, który grozi Jasiowi, że odda go wraz z ojcem pod sąd, jeżeli nie wystara się o 100 złotych dla niego. Jaś doбира sobie do pomocy swego kolegi, silacza Felka, i razem szpiegują Pakuła. Za miastem dochodzi do walki między Pakułem a jednym z jego karmratów, przyczem Pakuła pchnięciem noża zabił swego rywala. Jaś, widząc to, ma go teraz w ręku i nie obawia się już denuncjacji z jego strony.

Naręczona Chudzika jest służącą adwokata Głowniewskiego, mieszkającego w tym samym domu, zgrabna, młoda dziewczyna, której na imię Stefka.

Głowniewski zainteresował się losem Chudzika, a gdy Jaś opowiedział mu w wielkiej tajemnicy o odkryciu dokonaniem w walizce, adwokat Głowniewski z niewiadomych przyczyn padł zemldony na podłogę.

Krag zagadek wokół tajemniczych walizek zacieśniał się coraz bardziej.

Policja wyznaczyła tysiąc złotych nagrody za wykrycie okrutnego mordercy. Mimo wysiłków nie udało się jednak ustalić kim jest morderca i jego ofiara.

Jaś, obawiając się w dalszym ciągu zdrady ze strony Pakuły, szpieguje go w nocy. Okazało się, że Pakuła przeprowadza jakieś konszachty z przyjacielem Księżniczki, Karolem Zawidzkim, który polecił mu, aby za denuncjował Chudzika, lecz Pakuła, obawiając się zemsty Jasia, nie chce się podjąć tej misji. Wobec tego Zawidzki zwraca się do Księżniczki, przez którą niejeden mężczyzna odebrał sobie już życie, aby nawiązała z nią znajomość z Cudzikiem i skłoniła go do popełnienia samobójstwa... Dlaczego Zawidzki za leży na śmierci Chudzika i kim on jest właściwie — niewiadomo.

Księżniczka, chcąc wzbudzić zazdrość w Zawidzkim, stara się usidlić Chudzika, który przez nią zapomina o swej biednej narzeczonej.

Pewnego dnia powracającego od Księżniczki Chudzika aresztują dwaj wywiadowcy.

W Urzędzie Śledczym Chudzik dowiaduje się ku swemu wielkiemu przerażeniu od nadkomisarza Belzy, że jest osadzony o zamordowanie hrabiego Kazimierza Burskiego, jego rzekomego ojca.

Nadszedł wreszcie dzień rozprawy sądowej. Na ławie obrończej zasiadł adwokat Głowniewski.

Pierwszy zeznaje świadek Andrzej Len, zarządzający majątkiem hrabiego, który opowiada, że do hrabiego przychodził pewien pan, podający się za jego syna.

W pewnej chwili do prokuratora podchodzi woźny i wręcza kartkę następującej treści:

— „Nie dręczcie niewinnego człowieka! Czego chcecie od Chudzika?... To ja zamordowałem hrabiego Burskiego! Serwus!”

Okazuje się, że kartkę tę podrzucił niewien garbusek, który wyszedł z sali.

Przewodniczący przerywa rozprawę. Wszczęta pogon nie dała żadnego rezultatu.

Tymczasem garbusek zmienił całkowicie swój wygląd i przybył następnego dnia do sądu jako elegancki młodzieniec.

Wszyscy w napięciu oczekują wejścia kompletu sędziowskiego i ogłoszenia wyroku.

Sprowadzono oskarżonego na salę... Był to znak, że za chwilę ogłoszony zostanie wyrok... Chudzik załamywał dłonie i szukał wzrokiem Jasia... Dojrzał go... Jaś wlepił w twarz ojca swe jasne oczęta i uśmiechnął się blade, jakgdyby mówił:

— Ojcie!... Nie martw się!... Będzie dobrze, zobaczysz!... Jaś nie pozwoli, aby tobie stała się krzywda!... Słyszysz?!

Adwokat Głowniewski siedział w swym miejscu drżący i niecierpliw.

Nagle rozległ się dzwonek. Cisza zapanaowała na sali... Wszyscy patrzyli na drzwi, przez które ma przejść sąd... Chudzik blednie...

Ale to jeszcze nie sąd... Wzywają

woźnego... Żeby poszukał prokuratora, bo zaraz sąd wejdzie...

Woźny wybiega na korytarz... Prokuratora niema... Może w bufecie?... Niema...

Drugi woźny pobiegł do gabinetu... Drzwi zamknięte... Więc prokurator wyszedł...

— Dokąd?... Szukają... Gdzie pan prokurator?...

Sędziowie czekają... Ogólne zdenerowanie... Padają szybkie pytania i odpowiedzi...

Nagle ktoś zajrzał przez dziurkę do gabinetu prokuratora i krzyknął:

— Pan prokurator leży na podłodze!...

Rozdział trzynasty

Na fałszywym tropie

Łatwo zrozumieć, jak wielkie zamieszanie w sądzie wywołał ów krzyk. Przedewszystkiem jeden z woźnych zawiadomił o tem sędziów, którzy wybiegli na korytarz, przez który trudno już było się przecisnąć. Policja opróżniła niezwłocznie salę sądową oraz wszystkie korytarze, a gmach sądu otoczyli konni policjanci. Nikogo nie wypuszczano, ani nie wpuszczano.

Całą publiczność, przebywającą w sądzie, zamknięto w jednej z sal i przed drzwiami postawiono posterunek policyjny.

Po załatwieniu tych formalności przystąpiono do otwierania drzwi gabinetu prokuratora, mieszczącego się w końcu sali za oszklonymi drzwiami. Okazało się, że klucz został wyjęty i trzeba było drzwi wyważyć.

Gdy przedstawiciele sądownictwa weszli do gabinetu, ujrzeni prokuratora leżącego na ziemi i przywiazanego sznurami do przewróconego krzesła. Miało się wrażenie, iż prokurator został skrepowany, gdy siedział na krześle, które potem przewróciło się wraz z nim.

Usta miał przewiązane mocno chustką.

Odwiazano szybko chustkę i sznury. Prokurator odetchnął ciężko... Przez kilka minut siedział nieruchomo, jakgdyby dla odzyskania pełni sił. Podano mu szklankę herbaty. Odmówił ruchem ręki. Wyciągnął papierosa i zapalił.

— Jakże się to stało, panie prokuratorze? — zapytał przewodniczący. — Napad?

— Zaraz wszystko panom opowiem... — odparł prokurator. — Proszę tylko o chwilczkę spokoju... Czy cała publiczność została zatrzymana?...

— Tak jest!...

— Proszę nikogo nie wypuszczać!... Stał się niesłychany wypadek! Po moim adwokata Głowniewskiego zszedłem na dół do bufetu... Byłem zdaje się kwadrans, nie dłużej... Potem wszedłem na górę, by udać się do mego gabinetu, gdyż miałem tu pewne papiery, które były mi potrzebne... Gabinet był zamknięty, klucz miałem w kieszeni... Otwieram więc drzwi i wchodzę... Ledwo tylko zamknąłem drzwi, a tu ktoś odrazu chwycił mnie tak, że nie mogłem się ruszyć... Póki żyć będę nie zapomnę tego chwytu... Był to jakiś skomplikowany zamach, który pozbawił mnie jednocześnie nie możliwości ruchu i krzyku... Nie potrafię określić w jaki sposób jeden człowiek przy pomocy dwóch rąk może tak gruntownie obezwładnić człowieka... Zanim się opamiętałem, siedziałem już na krześle skrepowany i usta miałem przewiązane chustką...

Prokurator odsapnął i ciągnął dalej:

— Po chwili ujrzałem przed sobą sylwetkę mężczyzny... Twarzy nie mogłem rozpoznać, gdyż była przestłonięta do połowy czarna maską... Jegomość ów bardzo mnie przeproszał za to, że mnie skrepował i zakneblował mi usta, ale oświadczył, że innej drogi nie mógł znaleźć... Zapewniał mnie kilkakrotnie, że nie ma zamiaru mi nic złego zrobić.

Oświadczył tylko, że Chudzik jest niewinny...

— Co? — zapytał przewodniczący, marszcząc brwi.

— Tak... Nie mogłem mu, niestety, nic na to odpowiedzieć... W uszach brzmia mi jeszcze jego słowa, gdy mówił nienaturalnym głosem:

— „Tak, to ja zrobiłem... Dlaczego to uczyniłem, dowiecie się w odpowiednim czasie... Narazie nie mogę jeszcze oddać się w ręce policji, ani powiedzieć kim jestem... Ale i na to przyjdzie wkrótce czas... Niedługo dowiecie się całą prawdę, ale narazie muszę milczeć... Nie chciałbym, aby ktoś niewinnie przeze mnie cierpiał, a ponieważ nie mogę chwilowo oddać się w ręce sprawiedliwości, przeto tą drogą staram się wywalczyć wolność dla Chudzika... Jeszcze raz powtarzam; — Chudzik jest niewinny... Wypuście go na wolność... On już dość naciępał się w więzieniu”...

— To były jego słowa?...

— Tak... — potwierdził prokurator. — Tak on mówił... A ja słuchałem i nic mu nie mogłem odpowiedzieć... W końcu dodał jeszcze:

„Rozumiem, że panowie nie możecie mi wierzyć, ponieważ nie dałem wam dotychczas żadnego dowodu, że to ja właśnie jestem mordercą... Narazie nie zależy mi na tem, aby sobie takie świadectwo wystawić, ale chcę wam dowiedzieć, że Chudzik jest niewinny... Dowód taki zostawiam tu na stole”...

— To mówiąc, zasiadł do stołu i zaczął coś pisać... — zakończył prokurator.

Wszyscy spojrzeli na stół... Żadnej kartki nie było.

— On pana oszukał!... Niema tu żadnej kartki! — zawołał przewodniczący.

— Po jego odejściu — ciągnął prokurator — starałem się przedewszystkiem dostać tę kartkę... Udało mi się to z wielkim trudem i przy tych staraniach przewróciło się krzesło wraz z mną... Kartka leży tam pod biurkiem... Proszę, panowie mogą przeczytać!...

Przewodniczący pochylił się i podniósł z pod biurka małą kartkę, wyrwaną z notesika. Na kartce tej wypisane były drobne literki, układające się w następujące słowa:

— Do szanownego pana nadkomisarza Belzy!... Piszę te słowa w wielkim pośpiechu w gabinecie pana prokuratora, którego niniejszem jeszcze raz mocno przepraszam, za wyrządzoną mu osobiście przykrość. Ale tu chodzi o życie niewinnego człowieka, wobec czego drobne przykrości nie powinny odgrywać żadnej roli...

Jeszcze raz oświadczam, że Chudzik jest niewinny!

Nie czwicie temu człowiekowi krzywdy, bo ja jestem właściwym mordercą... Na dowód prawdziwości tych słów mogę wam zdradzić miejsce ukręcia czwartej walizki, ale pozwól pan panie nadkomisarzu, że głowę hrabiego Burskiego

zachowam jeszcze na pewien czas dla siebie... Otóż czwarta walizka, w której ukryta była głowa hrabiego Burskiego mieści się obecnie w tym samym parku, gdzie znaleźliście trzecią walizkę... Szukajcie dobrze w krzakach. Więcej narazie nie zdradzić nie mogę, gdyż moglibyście mnie łatwo zdemaskować... Jak już rzekłem, sam oddam się wkrótce w ręce policji, ale narazie bądźcie zdrowi.

Wasz na wieki

Garbusek”.

— Czy to naprawdę był człowiek z garbem? — zapytał przewodniczący.

— Nie... — odparł prokurator. — Był to całkiem przystojny młodzieniec...

Należałoby przypuszczać w takim razie, iż morderca hrabiego Burskiego przebywał podczas rozprawy na sali sądowej?...

— I ja tak przypuszczam... — W takim razie racje miał adwokat Głowniewski, kiedy mówił, że „morderca jest wśród nas”.

Prokurator spuścił głowę.

— Pewnie, że... miał trochę racji... — przyznał niechętnie, zagryzając wargi.

Lecz w tej chwili porwał się z miejsca i zawołał:

— Gdzie jest nadkomisarz Belza?!... Musimy natychmiast przeszukać cały park!... Jeżeli znajdziemy czwartą walizkę, to znaczy, że całe śledztwo kroczyło po fałszywych tropach!... Proszę po kolei sprowadzać tu wszystkich zatrzymanych na sali sądowej! — zwrócił się prokurator do nadkomisarza.

Rozkaz ten został wykonany, lecz nie dał pożądanego rezultatu... Prokurator przyglądał się uporczywie wszystkim sprowadzanym młodzieńcom, lecz w żadnym z nich nie mógł rozpoznać tajemniczego „Garbuska”...

— Wobec tego jedziemy do parku! — padł następny rozkaz.

Sala sądowa opustoszała. Sędziowie wstrzymali się z wydaniem wyroku ze względu na to, iż śledztwo mogło za chwilę wkroczyć na nowe tory.

Gdy prokurator przybył do parku, na miejscu czuwała już policja, która zatarasowała wszystkie wyjścia, nikogo nie wypuszczając. Oddział wywiadowców przystąpił niezwłocznie do rewizji w całym parku. Już po upływie trzydziestu minut okazało się, że Garbusek nie kłamał... W jednej z bocznych alei między krzakami znaleziono walizkę złotego koloru, a w niej kartkę następującej treści:

— W tej oto walizce spoczywała głowa zamordowanego przeze mnie hrabiego Kazimierza Burskiego. Reszty dowiecie się panowie w odpowiedniej chwili.

Sluga uniżony

Garbusek”.

Prokurator stanął jak wryty. Nie przypuszczał, że słowa Garbuska odpowiadać będą prawdzie...

— Czy to jest pańska walizka, panie Gewert? — zwrócił się do świadka.

Gewert obejrzał walizkę ze wszystkich stron i odparł, kiwając potakująco głową:

— Tak, to jest czwarta walizka, skradziona z mego sklepu...

— W takim razie... — mruknął prokurator, zwracając się do nadkomisarza Belzy, który stał obok strwożony i blade. — W takim razie musi pan rozpocząć śledztwo jeszcze raz... od początku... i to natychmiast!... Ta sprawa musi być wyswiecona w najbliższym czasie!... Garbusek musi być schwytany niezwłocznie — kiedy my chcemy, a nie kiedy jemu się zechce!...

Dalsza rewizja w parku nie dała już żadnego rezultatu. Prokurator już dawno odjechał. Nadkomisarz Belza pozostał w parku do ostatniej chwili wraz z kulką wyższymi oficerami policji, którzy zaofiarowali mu swe usługi w celu szybkiego przyłapania zagadkowego Garbuska.

(Dalszy ciąg jutro).

Tajemnicze sygnały z zaświatów

Czy można nawiązać kontakt radiowy z księżycem?

(sb) Wielkie wrażenie wywołała niedawno wiadomość, iż w pewnym laboratorium doświadczalnym w Londynie, udało się odebrać jakies tajemnicze sygnały, pochodzące z zaświata. Sygnały te można było zarejestrować tylko na bardzo czułych aparatach, przyczem wszystkie one pochodziły z jednego miejsca na firmamencie.

Powstała więc hipoteza, że ktoś nadaje na falach radiowych „wiadomości”. Dotychczas nie udało się stwierdzić, czy rzeczywiście znaki te pochodzą z zaświata, czy są też jakby „echem” drgania elektro-magnetycznego, jakies odległej gwiazdy.

Mimo to, uczeni nie zrzucają prac w kierunku urzeczywistnienia komunikacji międzyplanetarnej. Jak wiadomo, wedle obecnego stanu wiedzy, przesyłanie znaków radiowych z ziemi na inną planetę jest niemożliwe. Kulę ziemską otacza nieprzenikniona warstwa, zwana „sferą Heavy-Side”, która nie przepuszcza fal radiowych.

Jeden z radioamatorów holenderskich inżynier Juergen Hals, zauważył jednak, że po nadaniu jakies depezy radiowej na krótkich falach, po pewnym czasie wraca jakby echo nadanych sygnałów. Prawdopodobnie więc poza ziemią istnieje warstwa, które odbijają sygnały ra-

djowe. W celu urzeczywistnienia planu budowy stacji radiowej do obsługi międzyplanetarnej opracował nawet inżynier Gernsbach w Stanach Zjednoczonych, plan budowy wielkiej radiowej stacji kierunkowej.

Przy pomocy specjalnej aparatury, można wysyłać depeze naprzykład na księżyc. Fale radiowe odbite od powierzchni księżyca wracałyby następnie na kulę ziemską. Tak więc odebraliśmy na ziemi depeze z księżyca, które zostały przez nas samych wysłane.

Gdyby oświadczenia te zostały zakończone pomyślnym rezultatem, przystąpiono do wysłania depez na Marsa, gdzie wedle przypuszczeń uczonych znajdują się istoty dorównujące inteligencją ludziom. Oczywiście, depez nie można wysłać w jakimkolwiek języku. Do tego celu opracowano specjalny szyfr matematyczny.

Co się tyczy odbieranych sygnałów z zaświatów, to do dnia dzisiejszego nie zostały one wyjaśnione, albowiem można je odbierać tylko w pewnych porach dnia i z pewnego określonego miejsca na firmamencie. To więc nasunęło przypuszczenia, że są to sygnały mieszkańców innych globów.

Bolszewicy wyprzedają dzieła sztuki z Ermitażu i dawnych zbiorów carskich

(x) Niedawno wstrząsnął światem kulturalnym fakt, że rząd sowiecki kazał otworzyć trumny carów i wyjąć stamtąd wszystkie kosztowności. Wyjęte klejnoty z sarkofagu Aleksandra III, Aleksandra II i Mikołaja I, częściowo oddano do muzeów, a częściowo sprzedano.

Obecnie rząd sowiecki w dalszym ciągu potrzebuje pieniędzy i dlatego sięgnął on do skarbnicy sztuki rosyjskiej, Ermitażu, gdzie przez wieki całe carowie gromadzili dzieła sztuki i stare malowidła. — Mimo, że emigracja rosyjska podniosła ostry protest przeciwko takiemu niszczeniu dzieł sztuki, które stanowią własność carów, przeszły obecnie na własność narodu rosyjskiego, rząd sowiecki nie wahał się i sprzedał kilka cennych obrazów. Między innymi, sprzedano cenne malowidło mistrza Giambattista, przedstawiające ucztę Antoniusa i Kleopatry.

Było to jedno z najcenniejszych płócien galerji Ermitażu. Dzieło to zostało sprzedane do galerji w Melbourne za sumę 31250 funtów. Dwa stare Rembrandty zostały niedawno sprzedane do Rijks-muzeum w Amsterdamie. Wszystkie te płócina należały do najlepszych płócien Ermitażu i od pokoleń były w posiadaniu carów rosyjskich. Jedno ze sprzedanych płócien stanowiło własność carowej Katarzyny.

Międzynarodowy kongres do walki ze szczurami

obradować będzie w październiku

W październiku 1933 roku ma się odbyć w Paryżu trzeci międzynarodowy kongres dla walki ze szczurami. Na kongresie tym reprezentowane będą 52 narodowości. Śmiało można powiedzieć że nie była jeszcze drugiego zjazdu międzynarodowego w tak szerokim zakresie. Świadczy to wymownie o wielkiej nienawiści i wściekłości do szczurów, które należą niewątpliwie do najbardziej antypatycznych zwierząt.

Jako mieszkańcy brudnych ścieków i kanałów są one nietylko złośliwe, ale największymi szkodnikami na świecie. Rok rocznie niszczą pracę rolników, a pozatem roznoszą zarazki najstraszniejszych chorób.

Istnieją dwa rodzaje szczurów. Pierwszy to szczur brązowy długości 24 centymetrów z ogonem długości 18 centymetrów, t. zw. wędrowny, bardzo złośliwej natury.

Drugi gatunek to szczur domowy długości 16 centymetrów, lecz z ogonem znacznie dłuższym, bo dochodzącym do 20 centymetrów, koloru czarno-brązowego. Szczur domowy nie jest tak złośliwy jak wędrowny, ale niemniej szkodliwy. Mieszka on na całym świecie, a w Europie znajduje się od wielu tysięcy lat.

Kolebka szczura wędrownego jest według wszelkiego prawdopodobieństwa Persja. W pierwszej połowie XVIII wieku przedostał się przez Wołgę do Rosji, a stamtąd do Anglii, Prus, Francji i Szwajcarii.

Szczury wędrownie niszczą wszystko co napotykają na drodze. Tepia szczury domowe, gdyż pożerają nawet zwierzęta własnego gatunku, nie mówiąc już o kurach, kaczkach i indykach. Nadgryzają niejednokrotnie żywe wieprze i wcale nierzadko zdarza się, że szczur, zakradłszy się do chałupy wieśniaczej zjada niemowlę.

Szczury rozmnażają się niebywale szybko. Jedna para w ciągu trzech lat osiąga przeszło 20.000 potomstwa! Półroczna samica wydaje na świat kilkanaścioro młodych, które z kolei rozmnażają się w zastraszająco szybki sposób.

Walka ze szczurami nie jest bynajmniej łatwa, gdyż trudno je tepić bez szkody dla zwierząt domowych.

Ostatnio jednak tepi się szczury, sypiac im specjalne środki zawierające bakterje wyłącznie szczurzyczych chorób

i absolutnie dla ludzi i zwierząt nieszkodliwe.

Istnieje tylko jeden gatunek szczurów, który przynosi pewien pożytek ludzkości przy różnych eksperymentach lekarskich. Jest to szczur biały, który daje się z łatwością oswoić i nie wyrządza szkód w swoim otoczeniu.

„TU SPOCZYWA NUMER CZWARTY” ...

Echa tajemniczej zbrodni. — Zalutowane skrzynie ze szczątkami zwłok. — Uwodził kobiety i mordował je

(sb) — Jedną z najbardziej znanych miejscowości letniskowych pod Budapesztem jest położone w pięknej okolicy miasteczko Cinkota. Na cmentarzu w Cinkota znajduje się w jednym szeregu dziesięć grobów, z których każdy posiada wypisane na tabliczce nazwisko zmarłej osoby. Jedynie na czwartym, z kolei, grobie znajduje się dziwny napis: — Tu spoczywa numer czwarty!...

Dzieje tych dziesięciu grobów oraz owego niezwykle nagrobka oznaczonego numerem „cztery” przeszły do dziejów kryminalistyki węgierskiej.

Było to w czasie wojny światowej. Zarządca domu przy ulicy Kossuth-Lajos pod numerem 50-ym, Karol Liebknecht postanowił przeprowadzić re-

mont w szopie, znajdującej się na posesji tej kamienicy. W szopie tej znajdował się warsztat rzemieślniczy Bela Kissa, który został wcielony do armji i wysłany na front.

Gdy Liebknecht przystąpił do remontu, natknął się na kilka tajemniczych skrzyń. Były one sporządzone z blachy i starannie zalutowane, zupełnie jak pudełka od konserw. Gdy Liebknecht rozlutował jedną ze skrzyń, oczom jego przedstawił się straszny widok. Leżały tam nawpół zgniłe szczątki ludzkie. Liebknecht zawiadomił o swem odkryciu niezwłocznie policje, która wdrożyła dochodzenie.

W szopie znaleziono jeszcze dziewięć podobnych skrzyń. Wszystkie one

zawierały zwłoki niewlast. Po dłuższem dochodzeniu ustaliła wreszcie policja nazwiska wszystkich zamordowanych kobiet.

Okazało się, że Kiss był znanym uwodzicielem. Niedziele spędzał zwykle w Budapeszcie, gdzie zawierał znajomości ze służącymi lub samotnymi niewiastami. Kilka z nich sprowadził do Cinkoty i tu zamordował, poczem zalutował je w metalowych skrzyniach. Wszystkie niewiasty zostały uduszone za pomocą cienkiego sznurka.

Nazwiska dziewięciu ofiar zdołano ustalić, jednak tożsamość kobiety znalezionej w czwartej skrzyni metalowej trumnie nie ustalono. Wszystkie ofiary pochowano na miejscowym cmentarzu w jednym rzędzie, a na grobie czwartej kobiety umieszczono napis: „Tu spoczywa numer czwarty”.

Co się stało z Kisse? Wszelkie poszukiwania za nim nie dały rezultatu. Dopiero gdy minęła zawierucha wojenna, policja otrzymała zawiadomienie z jednego z pułków, w którym służył Kiss że zmarł on w roku 1917 na tyfus plamisty. Tak więc węgierski Sinobrody zginął nim dosięgła go karząca ręka sprawiedliwości.

Zabójstwo w stanie hipnozy

Niezwykła zbrodnia w Sofji

(sb) Stolica Bułgarii, Sofja, stała się terenem niezwyklej zbrodni, której ofiarą padł pewien młody francuz. Niedawno, w czasie pobytu na Riwerze, poznał on piękną córkę wielkiego fabrykanta bułgarskiego. Młodzi postanowili się pobrać. Francuz pojechał wraz ze swą przyszłą narzeczoną do Sofji, gdzie został przedstawiony fabrykantowi i przyjęty. Wkrótce miał się odbyć ślub. Przed kilku dniami jednak francuz został zamordowany w niezwyklej okolicznościach. W chwili, gdy znajdował się w klubie i grał w karty, zbliżył się doń jakiś mężczyzna i zapytał:

— Czy mam przyjemność z panem „Iks”?

Gdy francuz potwierdził, nieznamy wy dobył rewolwer i oddał doń pięć strzałów. Francuz padł trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano i odstawiono do komisariatu. Nie stawiał on żadnego oporu. Gdy zabójcę poddano przesłuchaniu, nie mógł on udzielać odpowiedzi, albowiem był w stanie nawpół przytomnym. Wezwany lekarz stwierdził, że zabójca jest zahypnotyzowany.

W wyniku dalszego dochodzenia, aresztowano pewnego macedończyka, o niezwyklej zdolnościach hipnotycznych. Przyparty do muru, przyznał się, że kochał się również w córce fabrykanta i chciał ją poślubić. Gdy dowiedział się, że mężem jej zostanie ktoś inny, postanowił się zemścić. W tym celu wybrał pewnego młodzieńca, który okazał się

doskonałym medjum, zahypnotyzował go i kazał mu dokonać zbrodni.

Gdy właściwy morderca po powrocie do stanu normalnego, dowiedział się, że dokonał zabójstwa, dostał silnego wstrząsu nerwowego, tak, że musiano go przewieźć do sanatorium.

Krwawa ucieczka więźniów

z więzienia amerykańskiego w Angoli

(sb) Jak już doniosły pisma, z więzienia w Angoli, stolicy stanu Luiziana zdołało zbiec kilku więźniów, skazanych na karę śmierci. Należy zaznaczyć, że wypadki ucieczki przestępców z więzień amerykańskich nie należą do zjawisk częstych, jeśli zaś dochodzi już do ucieczki, to połączone są one z niezwykle krwawą walką.

Podobnie było i w tym wypadku. Więźniowie nie powzięliby wogóle zamiaru ucieczki, gdyby nie... zamitowanie do sportów urzędników więzienia. Wartownicy byli tak wielkimi entuzjastami piłki nożnej, że założyli klub footballowy.

Krytycznego dnia miał się właśnie odbyć mecz o mistrzostwo klubów sportowych więzień w Angoli, tak, że kilkudziesięciu wartowników głównego więzienia opuściło swe stanowiska, pozostawiając przestępców pod opieką swych zastępców.

Nie wiadomo, w jaki sposób więźniowie dowiedzieli się o tem wszystkim i o zapowiedzianym meczu. Dość, że uzbroili się i zbiegli w chwili, gdy więźnie

było najmniej strzeżone.

Około godz. 4 popoł. dał się słyszeć nagle dzwon alarmowy. Na dane hasło, uzbrojeni w rewolwery więźniowie wypadli z cel, zasypując strażników więziennych gradem kul rewolwerowych. — Ogółem, wyłamało się dwunastu bandytów, w tem 9 skazanych na dożywotnie więzienie, a trzech na karę śmierci.

Bandyci zażądali od kapitana straży więziennej wydania kluczy. Gdy kapitan odmówił, oddli doń 30 strażów, kładąc go trupem na miejscu. W czasie dalszej strzelaniny, zostali zabici jeszcze czterej wartownicy, a 15 zostało ciężko rannych. Przestępcy wsiedli następnie na auto ciężarowe i zbiegli. Porzucony samochód znaleziono pod miastem, a po bandytach zaginął wszelki ślad.

Jak wykazało później dochodzenie, bandyci zdołali założyć między celami komunikację telefoniczną i w ten sposób porozumiewać się. Więzienie w Angoli należy do najbardziej nowoczesnych i najlepiej zabezpieczonych, mimo to jednak bandyci zdołali zbiec.

Max Reinhardt

zabiera się do energicznej pracy w Paryżu

(lu) — Znakomity reżyser niemiecki, Max Reinhardt musiał opuścić Niemcy i przeniósł się na stałe do Paryża. Reinhardt poraz pierwszy bawi w Paryżu jako reżyser teatralny. Nie wystawił on w Paryżu dotychczas jeszcze ani jednej sztuki.

To też Paryż z wielką niecierpliwością oczekuje jego teatralnych wyczynów, znając do dotychczas o opisywaniu zagranicznych krytyków. Reinhardt zawałony jest w Paryżu pracą. Zamierza on wystawiać sztuki jednocześnie w dwóch teatrach.